

Odnaczenia dla zasłużonych kombatantów

Wczoraj, z okazji Dnia Wojska Polskiego, w Urzędzie do Spraw Kombatantów za wybitne zasługi w walkach z hitlerowskim najeźdźcą oraz działalność zawodową i społeczno-polityczną w Polsce Ludowej wyróżniono odznaczeniami wojсковymi i państwowymi 34 kombatantów — uczestników II wojny światowej.

Krzyż Grunwaldu III klasy otrzymał Bolesław Kontykie-wicz, natomiast Krzyżę Virtuti Militari V klasy — Romuald Łukowski, Eugeniusz Pytlak, Ryszard Radziwonowicz, Eugeniusz Ryczko.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczonych zostało 29 osób.

Aktu dekoracji dokonał minister d.s. kombatantów Mieczysław Grudzień. (PAP)

Polska — Finlandia

Podpisano umowę o współpracy dziennikarzy

Wczoraj w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie podpisana została umowa między SDP i Związkiem Dziennikarzy Fińskich o współpracy obu organizacji. Jest to pierwsza tego typu umowa zawarta przez krajowe związki dziennikarzy należące do dwóch odrębnych organizacji międzynarodowych: MOD i IFJ. Dokument przewiduje rozszerzenie dwustronnych kontaktów obejmujących m. in. wymianę informacji o działalności obu organizacji oraz wymianę delegacji między SDP i Związkiem Dziennikarzy Fińskich, a także między poszczególnymi redakcjami obu krajów.

Wojewódzki finał „Złotej Wiechy”

Nagrody za najlepsze obiekty inwentarskie

Wojewódzki finał X Ogólnopolskiego Konkursu na Najlepszy Budynek Inwentarski pod nazwą „Złota Wiecha” odbył się tym razem w powiecie gnieźnieńskim. Oprócz gospodarzy powiatu i sekretarzem KP PZPR Kazimierzem Jankowskim, na spotkanie z laureatami konkursu przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa, służby rolnej, Dyrekcji Budownictwa Rolniczego w Poznaniu i innych instytucji oraz organizacji związanych z rolnictwem.

Donosiła rolę konkursu, w którym założono w roku bieżącym 650 budynków inwentarskich z województwa poznańskiego, podkreślił w swoim wystąpieniu dyrektor Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego mgr inż. Jan Tomaszewski. Oceniano 350 budynków nowych, z których 37 przedstawiono do nagród wojewódzkich i 294 budynki modernizowane, do nagród wojewódzkich pretendowało 9. Przewodniczącym Wojewódzkiej Społecznej Komisji Konkursowej mgr inż. Jerzy Maczyński przedstawił zebranych nagrodzonych laureatów.

Za budynki nowe przyznano 4 równorzędne nagrody: Józefowi Jerzemu ze wsi Dąbrowa w powiecie czarnkowskim za owczarnię dla 250—300 owiec, Alfonsowi Kujawskiemu z Falkowa w powiecie gnieźnieńskim za chlewnię dla 13 macior i 140 prosiąt, Włodzimierzowi Nenemanowi z Welnicy w tym samym powiecie za oborę dla 35 krów i 23 sztuk przechowku. Celestynowi Waryniakowi z Bieganowa w powiecie wrzesińskim za oborę dla 10 krów i 10 sztuk młodych. Budynki te zgłoszono do nagród centralnych. Przyznano też 4 równorzędne nagrody dodatkowe za prototypowe budynki — obory z elementami prefabrykowanych wg dokumentacji IMER i Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego: Edwardowi Rybakowskiemu z Ludwikowa,

GAZETA WIELKOPOLSKA

Poznań, wtorek 15 października 1974

Nr 241 (9521)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

I sekretarz KC PZPR — E. Gierek powrócił ze Stanów Zjednoczonych

Wczoraj powrócił do kraju I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, który wraz z małżonką przebywał z oficjalną wizytą w Stanach Zjednoczonych na zaproszenie prezydenta USA Geralda Forda.

Wraz z E. Gierkiem powrócili — towarzyszący mu pod rózę do USA — członkowie Biura Politycznego KC PZPR — wicepremier Mieczysław Jagielski i minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski oraz członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie I sekretarza KC PZPR powitali: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych, Rady Państwa i rządu.

Obecny był ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce — Richard T. Davies.

Dzień 12 bm., przedostatni dzień pobytu w Stanach Zjednoczonych, I sekretarz KC PZPR, E. Gierek z małżonką i towarzyszącymi mu osobami spędził w Teksasie.

E. Gierek zwiedził Ośrodek

Kierowania Lotami Kosmicznymi im. Lyndona B. Johnsona w Houston oraz wielkie zakłady petrochemiczne „Exxon” i jedną z farm hodowlanych w Teksasie.

W niedzielę, w godzinach południowych Edward Gierek przybył wraz z towarzyszącymi mu osobami do Nowego Jorku.

W Nowym Jorku, w siedzibie Misji PRL w ONZ, I sekretarz KC PZPR spotkał się z przedstawicielami polskich placówek zagranicznych w Nowym Jorku.

Z pokładu samolotu Polskich Linii Lotniczych „Kazimierz Pułaski”, Edward Gierek przeszedł na ręce prezydenta Forda depeszę następującej treści:

Jego Ekscelencja
Gerald R. Ford
Prezydent
Stanów Zjednoczonych
Ameryki
Waszyngton

Opuszczając gościnną ziemię amerykańską, miło mi raz jeszcze złożyć Panu, Pań Prezydencie, szczerze po-dziękowanie za serdeczne przyjęcie, z jakim spotkałem się w Stanach Zjednoczonych. Pragnę wyrazić przekonanie, że rezultaty naszych rozmów przyczynią się do dalszego rozwoju współpracy między naszymi narodami, a także służą będą sprawie bezpieczeństwa i pokoju na świecie. Proszę przyjąć Pań Prezydencie, wyrazy głębokiego szacunku oraz najlepsze życzenia pomysłowości, jak również sukcesów w Pańskiej działalności.

Edward Gierek

W drodze ze Stanów Zjednoczonych do kraju Edward Gierek zatrzymał się wczoraj rano na krótki postój w Pradze.

Na praskim lotnisku w Ruži

nie I sekretarza KC PZPR po-witali członkowie Prezydium KC KPCz: premier Lubomir Strougal i sekretarze KC KPCz Vasil Bilak i J. Kempny.

Obecny był ambasador PRL w CSRS — Lucjan Motyka.

Tekst wspólnego komunikatu polsko-amerykańskiego publikujemy na str. 2.

Uznanie dla pracowników wielkopolskich PGR-ów

Na wczorajszym Kolegium Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rolnych, z udziałem I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasady, sekretarza KW Jerzego Wojcieckiego i wojewody poznańskiego Tadeusza Grabskiego, poświęconym omówieniu poprawy warunków socjalno-bytowych, BHP, szkolenia i dokształcania załóg, odbyła się również uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi zasłużonych pracowników wielkopolskich PGR-ów.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Kazimierz Grzesiak — wicedyr. WZ PGR, Aleksander Łobaczewski — emerytowany agronom z Kombinatu PGR Manieczki w pow. śremskim, Konstanty Nowakowski — gł. specjalista Kombinatu PGR Żydowo w pow. gnieźnieńskim, Józef Szymański — wicedyr. Kombinatu PGR Przybysław w pow. jarocińskim.

Poza tym wręczono 21 Złotych Krzyży Zasługi, 7 Srebrnych i 3 Brązowe. 54 osoby udekorowano odznakami resor-towymi „Zasłużony Pracownik Rolnictwa” 10 osób otrzymało Odznaki Honorowe „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego”. 10 osób Odznaki „Zasłużony Działacz Związku Zaw. Pracowników Rolnych”.

Gratulacje zasłużonym złożył I sekretarz KW, podkreślając ich zasługi dla rozwoju wielkopolskich PGR-ów. (emp)

Taaaka ryba



Marzenie rybaków-amatorów — taaaka ryba. Fot. CAF — Żolnowski

Obchody Dnia Nauczyciela

Wyrazy wdzięczności dla pedagogów

Wczoraj — w Dniu Nauczyciela odbywały się w całym kraju liczne uroczystości: akademie, koncerty, spotkania, w czasie których zarówno młodzież, jak i całe społeczeństwo składało wyrazy uznania i wdzięczności pedagogom za ich codzienny twórczy wysiłek — trudną i owocną pracę nad wychowaniem młodego pokolenia.

W Ministerstwie Oświaty i Wychowania spotkali się weterani szkolnictwa, którzy 30 lat przepracowali w jednej placówce oświatowej — z członkami kierownictwa resortu i Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Najbardziej zasłużeni udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi i Medalami Komisji Edukacji Narodowej. Tytuł honorowy „Zasłużonego Nauczyciela PRL” otrzymał Bolesław Grzebalski — emerytowany pracownik Inspektoratu Szkolnego w Puławach. 29 pedagogów wyróżnionych zostało Na-grodami Ministra Oświaty i

Wychowania za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej.

Na uroczystości obecny był kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Romuald Jezierski.

Ponadto z okazji Dnia Nauczyciela przyznana została do roczna Nagroda im. Komisji Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie oświaty i wychowania w roku 1974. Nagrodę tę otrzymały na-stępujące placówki: dyrekcja i zespół pracowników pedagogicznych Pałacu Młodzieży w Warszawie, zespół pedagogiczny Zasadniczej Szkoły Budowlanej i Technikum Budowlane go im. Ludowego Wojska Polskiego w Legnicy, Instytut Kształcenia Nauczycieli oraz zespół twórców i realizatorów Nauczycielskiego Uniwersytetu Radiowo-Telewizyjnego, Wojewódzki Społeczny Komitet Opiekuńczy w Katowicach.

W siedzibie CRZZ odbyło się spotkanie grupy produjących w pracy zawodowej i społecznej nauczycieli, zatrudnionych w szkolnictwie dla pracujących. Pedagodzy mówili o sukcesach i trudnościach swej codziennej pracy. Gratulacje zebranych złożył przewodniczący CRZZ — Władysław Kru-czek, podkreślając wielki wkład nauczycieli kształcących dorosłych w podnoszeniu poziomu oświaty w naszym kraju. (PAP)

Usunięto trudności związane z wymianą jeńców na Cyprze

Wczoraj spotkali się ponownie w Nikozji p.o. prezydenta Cypru Glafkos Kleridis i przywódca Turków cypryjskich Rauf Denktaş. Omawiano kwestię wznowienia wymiany jeńców wojennych.

R. Denktaş oświadczył, że trudności jakie wyłoniły się w związku z kwestią wymiany jeńców, zostały przezwyciężone. (PAP)

PAP RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM PAP
INF WY TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM PAP

PAP RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM PAP
INF WY TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM PAP

Posiedzenie komisji RWPG

Wczoraj rozpoczęło się w Warszawie VII posiedzenie stałej komisji łączności RWPG. Przedmiotem obrad będą m. in. takie zagadnienia jak: zadania wynikające z ustaleń sesji i posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG, problemy związane z dalszym skonaleniem systemu łączności krajów — członków RWPG. W posiedzeniu udział biorą delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. W posiedzeniu uczestniczy też delegacja Jugosławii. Przewodniczącymi delegacji są ministrowie resortów łączności tych krajów.

E. Honecker w CSRS

Na zaproszenie KC KPCz i rządu Czechosłowacji przybyła wczoraj do Pragi z oficjalną przyjacielską wizytą partyjno-rządową delegacja NRD, na czele z I sekretarzem KC SED E. Honeckerem. Na lotnisku delegację NRD przywitał sekretarz generalny KC KPCz G. Husak i premier F. Strougal.

Delegacja ZSRR w Finlandii

Wczoraj z Moskwy do Helsi-

ni Finlandii, U. Kekkonena — radziecka delegacja rządowa z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgornym. Delegacja weźmie udział w uroczystościach z okazji 30 rocznicy podpisania porozumienia o rozejmie między ZSRR i Finlandią i 30 rocznicy utworzenia towarzystwa „Finlandia — ZSRR”.

Spotkanie Simon - Patoliczew

Minister handlu zagranicznego ZSRR, N. Patoliczew przeprowadził wczoraj rozmowę z przebywającym w Moskwie ministrem skarbu USA W. Simonem. Ministrowie z zadowoleniem podkreślili pozytywne rezultaty, osiągnięte w bieżącym roku w dziedzinie handlu i kontaktów gospodarczych między ZSRR i USA, w tym znaczny wzrost wymiany handlowej. W trakcie rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat możliwości i kierunków dalszego rozwoju radziecko-amerykańskich stosunków handlowo-gospodarczych.

Sesja rady SFZZ

Delegacje ponad 60 państw świata wezmą udział w obradach rozpoczynającej się dziś w Hawanie XXV Sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych (SFZZ). Sekretarz generalny SFZZ, P. Gensous (Francja) oświadczył, że jednym z głównych punktów porządku obrad tego forum będą sprawy solidarności z walką mas pracujących Ameryki Ła-

cińskiej o suwerenność narodową, pokój i postęp.

Rozmowy H. Kissinger - A. Sadat

Prezydent Egiptu Sadat spotkał się wczoraj z amerykańskim sekretarzem stanu H. Kissingerem i przeprowadził z nim rozmowę. Omówiono aktualną sytuację na Bliskim Wschodzie. Kissinger przybył do Kairu w niedzielę późnym wieczorem z Arabii Saudyjskiej, gdzie przeprowadził rozmowy z królem Fajsałem.

Kryzys rządowy we Włoszech

Prezydent Włoch, G. Leone powierzył wczoraj sekretarzowi państwa Partii Demokracji Chrześcijańskiej, A. Fanfaniemu misję utworzenia nowego gabinetu włoskiego.

Walki w Kambodży

Siły wyzwoleńcze Kambodży ze strzeliły samolot transportowy, na leżący do wojsk Lon Nola, typu „C-123”, dostarczający broni i żywności wojskom nieprzyjacielskim, otoczonym w rejonie Svay Rieng, 125 km na południowy wschód od stolicy Kambodży. Wokół Svay Rieng toczy się zacietę walki. Próby przeciwnika odparcia patriotów z szosy nr 5 łączącej Phnom Penh i Kompung Chhnang nie powiodły się. Zajmując szosę nr 5, patrioti zablokowali dostawy wojskowe z Tajlandii do Phnom Penh przez Kompung Chhnang. Siły wyzwoleńcze ostrzelały ponadto ra-

kietami lotnisko i radiostację w Phnom Penh.

Spekulacje H. Selassie?

Były cesarz Etiopii H. Selassie, obalony przed miesiącem przez siły zbrojne, rozdał w samej tylko stolicy kraju byłym urzędom i wojskowym należące do państwa ziemie i budynki mieszkalne o łącznej wartości ponad 100 mln dolarów. Informuje o tym tygodnik „Jzarietu Etiopia”. Zda-niem pisma 56 członków rodziny cesarskiej oraz wysokich funkcjonariuszy poprzedniego rządu i byłego wojskowego kierownictwa Etiopii nie wpłaciło państwu ani jednego centa z tytułu podatków od ziemi i domów.

Wybory w Kenii

Wczoraj odbyły się wybory parlamentarne w Kenii. Kenijczycy wybrali 158 posłów do Zgromadzenia Narodowego spośród 740 kandydatów reprezentujących jedną partię polityczną kraju Afrykański Związek Narodowy Kenii.

Dążenie do dalszego rozwoju dwustronnych stosunków

KOMUNIKAT POLSKO — AMERYKAŃSKI

Na zaproszenie prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Geralda R. Forda i pani Ford, I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierk wraz z małżonką przebywał z oficjalną wizytą w Stanach Zjednoczonych Ameryki w dniach 8 do 13 października 1974 r.

I sekretarzowi towarzyszyli: Mieczysław Jagielski — wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania, Stefan Olszowski — minister spraw zagranicznych, Ryszard Frelek — członek Sekretariatu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Witold Trąpczyński — ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

I sekretarzowi towarzyszyła ponadto grupa doradców i ekspertów.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk wraz z towarzyszącymi mu osobami odwiedził także Nowy Jork, Pittsburgh i Houston. W czasie pobytu w Waszyngtonie I sekretarz Edward Gierk przeprowadził rozmowy z prezydentem Geraldem Fordem na temat rozwoju stosunków między Polską i Stanami Zjednoczonymi oraz na tematy międzynarodowe.

I sekretarz spotkał się także z sekretarzem stanu i doradcą prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego Henry Kissingerem, sekretarzem rolnictwa Earlem Butzem, sekretarzem handlu Fredrickiem Dentem, sekretarzem zdrowia, oświaty i opieki społecznej Casparem Weinbergerem oraz prezesem Banku Eksportowo-Importowego Williamem Caseyem.

I sekretarz złożył wizytę w Kongresie i spotkał się z przedstawicielami Senatu i Izby Reprezentantów, a także przeprowadził rozmowy z czołowymi przedstawicielami amerykańskich kół gospodarczych i finansowych.

Odebyły się również rozmowy między ministrem spraw zagranicznych Stefanem Olszowskim i sekretarzem stanu Henry Kissingerem.

Rozmowy i spotkania były prowadzone w przyjaznej i rzeczowej atmosferze oraz nacechowane były obopólnym dążeniem do rozszerzenia i umocnienia stosunków między Polską i Stanami Zjednoczonymi.

W trakcie rozmów I sekretarz i prezydent z zadowoleniem stwierdzili, że w ostatnich latach został dokonany istotny postęp w stosunkach polsko-amerykańskich. Obaj przywódcy wyrazili pragnienie dalszego rozwijania tych stosunków opartych na długotrwałych tradycjach przyjaźni i sympatii między narodem polskim i amerykańskim.

Zgodnie uznali, że „Wspólne oświadczenie o zasadach stosunków polsko-amerykańskich”, podpisane podczas wizyty, stwarza trwałe ramy do szerokiej współpracy między oba kraje i stanowi wkład do procesu umacniania światowego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej.

I sekretarz i prezydent przywiązują także znaczenie do podpisanego przez nich „wspólnego oświadczenia o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i technologicznej między Polską Rzecząpospolitą Ludową i Stanami Zjednoczonymi Ameryki”. Uznali, że sformułowane w nim główne kierunki i zakres współpracy w dziedzinie handlu, kooperacji przemysłowej i technologicznej winny przyczynić się do dalszego rozwoju dwustronnych stosunków gospodarczych.

I sekretarz i prezydent z zadowoleniem odnotowali szybki wzrost wymiany handlowej między Polską i Stanami Zjednoczonymi w ostatnich dwóch latach, któremu towarzyszy znaczny rozwój całokształtu stosunków gospodarczych między oba krajami. Uznali też za realne i celowe osiągnięcie wzajemnych obrotów handlowych w wysokości 1 mld dolarów w 1976 roku i 2 mld dolarów w 1980 roku.

Zgodzili się również, że postanowienia zawarte we „wspólnym oświadczeniu o rozwoju handlu artykułami rolnymi między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Stanami Zjednoczonymi Ameryki” stwarzają możliwości dalszego rozszerzenia handlu artykułami żywnościowymi i produktami rolnymi oraz współpracy w różnych dziedzinach gospodarki rolnej.

Stwierdzili, że ważną rolę w rozwoju wymiany handlowej i współpracy gospodarczej spełnia wspólna polsko-amerykańska Komisja do Spraw Handlu.

I sekretarz Edward Gierk i prezydent Gerald Ford wyrazili głębokie zadowolenie z zawarcia podczas wizyty porozumień w dziedzinach: badań węgla, zdrowia, ochrony środowiska, współpracy naukowej i technologicznej oraz o unikaniu podwójnego opodatkowania.

Z zadowoleniem przyjęli także zawarcie porozumienia w sprawie ustanowienia praktycznego współdziałania między Izbami Handlu Polski i Stanów Zjednoczonych.

Obaj przywódcy podkreślili znaczenie szeroko rozwijającej się współpracy kulturalnej i naukowej między Polską a Stanami Zjednoczonymi i wyrazili przeświadczenie, że wspólne prace ta winna być nadal rozwijana.

I sekretarz i prezydent podkreślili znaczenie tradycji historycznych w umacnianiu więzi sympatii i przyjaźni między Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Pozytywną rolę w umacnianiu wzajemnych stosunków odgrywają obywatele amerykańscy polskiego pochodzenia. Obaj przywódcy postanowili, że będą zachęcać i popierać dalszy rozwój kontaktów między narodami polskim i amerykańskim.

I sekretarz i prezydent dokonali szerokiej i pożytecznej wymiany poglądów na najważniejsze tematy międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących Europy. Zgodnie stwierdzili, że istnieje szereg dziedzin, w których oba kraje mogą wnieść wkład do utrwalania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Obaj przywódcy wyrazili zadowolenie z rezultatów przeprowadzonych rozmów oraz uzgodnili, iż między oba kraje ma być będą kontynuowane konsultacje na różnych szczeblach w sprawach dotyczących wzajemnych stosunków, łącząc z oceną realizacji zawartych porozumień, jak również w odniesieniu do ważnych problemów międzynarodowych, będących przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

I sekretarz wraz z małżonką wyrazili gorące podziękowanie za gościnność i sympatię, z jaką spotkali się w Stanach Zjednoczonych.

341 spotkali się w Stanach Zjednoczonych.

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edward Gierk, zaprosił prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Geralda R. Forda i jego małżonkę do złozenia, w dogodnym terminie, wizyty w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

„Życie Warszawy” ma 30 lat

Pierwszy numer tego popularnego dziennika ukazał się 15 października 1944 roku. Od pierwszego dnia gazeta ta stała się pisemem odzwierciedlającym życie miasta, mimo, że jej pierwsze egzemplarze drukowane były jeszcze w huku bomb i granatów, w okresie trwających walk.

Później „Życie” towarzyszyło odbudowie i rozbudowie stolicy, a jednocześnie powstawaniu nowej rzeczywistości w kraju. Dziennik nie pomijał niczego, co godne uwagi w Polsce i na świecie. Wiele uwagi poświęcał sprawom postępu i nowoczesności. Przejawami tego są wydawany w każdy czwartek dodatek „Życie i Nowoczesność”, inicjowane dyskusje oraz społecznie bardzo cenne organizatorskie kampanie.

W 30 rocznicę działalności „Życia” — zespołowi redakcyjnemu i wszystkim pracownikom także zespół „Głosu Wielkopolskiego” składa najserdeczniejsze życzenia pomysłowości w dalszej pracy i wiele dziennikarskiej satysfakcji.

Indie i Pakistan wznowiają łączność telegraficzną i telefoniczną

W Delhi podano do wiadomości, że Indie i Pakistan postanowiły wznowić dzisiaj łączność telegraficzną i telefoniczną. Zgodnie z porozumieniem podpisanym w Islamabadzie we wrześniu ustalono, że wznowienie wymiany listów i przesyłek pocztowych nastąpi również 15 bm. Wymiana pocztowa i łączność telekomunikacyjna między Indiami i Pakistanem zostały wznowione w 1971 r. W związku z tym podkreśla się, że po kilku latach tysiące rodzin

Przywódcą nieudanego puczu pojawił się w La Paz

Jak donoszą z La Paz, w stolicy Boliwii pojawił się mjr. Gary Prado Salmon, który 5 czerwca br. przewodził nieudanemu rebelii, żądając ustąpienia prezydenta kraju, gen. Hugo Banzerę.

Po stłumieniu puczu, wraz z innymi jego uczestnikami, został on wówczas aresztowany, pozbawiony stopnia oficerskiego i osadzony w nieznanym miejscu na prowincji. Jego niespodziewany powrót i fakt, że Prado Salmon korzysta z pełnej swobody, wzbudził w La Paz fałd domysłów i komentarzy. Przypuszcza się, że rząd gen. Banzera odwołując sankcje przeciw przywódcy puczu, kierował się troską o zjednoczenie armii, w której występują obecnie poważne rozdziewki. Gary Prado Salmon, ma duży autorytet wśród wojskowych. (PAP)

KRONIKA DNIA

Obrady specjalistów z RWPG

Wczoraj w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu rozpoczęło się 4-dniowe sympozjum pt.: „Postęp w technologii koncentratów spożywczych”, którego organizatorem jest Zjednoczenie i Centralne Laboratorium Przemysłu Koncentratów Spożywczych w Poznaniu. W obradach biera udział specjalista z krajów członkowskich RWPG: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego.

Przygotowane przez poszczególną delegację referaty dotyczą stanu i perspektyw rozwoju produkcji koncentratów spożywczych oraz osiągnięć naukowych w dziedzinie technologii. (pik)

Uznanie dla wielkopolskich spółdzielców

Za szczególne zasługi w rozwoju spółdzielczej produkcji towarów rynkowych i usług dla ludności oraz dóbr inwestycyjnych i kooperacji z przemysłem kluczowym w województwie poznańskim, 75 pracowników wielkopolskiej spółdzielczości pracy Rada Państwa przyznała odznaczenia państwowe.

Wczoraj w spółdzielczym klubie „Mozaika” na Starym Rynku, wojewoda poznański — Tadeusz Grabski dokonał dekoracji zasłużonych spółdzielców. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Antoni Gumowski, Stefan Noszczyński, Marian Nowak, Adam Schneider i Genryk Woźniak, Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowano 8 osób, Srebrnymi — 8, Brązowymi — 9 i Medalami 30-lecia Polski Ludowej — 45.

Ponadto wręczono: 3 odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Honorową Odznakę m. Poznania, 20 odznak — „Zasłużony Pracownik Handlu i Usług” oraz 2 odznaki — „Zasłużony Kierownik”. Gratulując odznaczonych, Wojewoda Poznański podkreślił wkład pracowników wielkopolskiej spółdzielczości pracy w rozwój województwa poznańskiego i życzył im pomyślnych osiągnięć. (pik)

będą mogły przestać sobie życzenia, z okazji przypadającego 18 bm. wielkiego święta muzułmańskiego, na zakończenie miesięcznego postu — ramadanu.

Premier Indii pani Indira Gandhi oświadczyła w wywiadzie dla delijskiego pisma „Shabistan”, że nie widzi możliwości przeprowadzenia spotkania z premierem Pakistanu, Zulfikarem Ali Bhattem, do póki Pakistan nie zaprzestanie antyindyjskiej propagandy na forum międzynarodowym. I. Gandhi wyraziła ubolewanie z powodu wzroście propagandy, jaką Pakistan rozwija przeciw Indiom m. in. w Chinach. (PAP)

Kaprysy październikowej pogody daly się mocno we znaki naszym rolnikom, pracownikom budownictwa i tym wszystkim, którzy zmuszeni są pracować pod gołym niebem. Opady deszczu, trwające w wielu rejonach Polski od kilku do kilkunastu dni z krótkimi tylko przerwami, wstrzymały prace przy wykopkach ziemniaków i buraków, utrudniły dokonanie się siewów pszenicy i wiele innych pilnych prac polowych. Ale na szczęście największe zagrożenie jeszcze silniejszym chłodem, opadami śniegu z deszczem i mrokiem śniegu — już minęło.

Chłodny niż z centrum nad Bałtykiem, który uparcie utrzymywał się przez kilka dni — nareszcie ruszył i zaczął odsuwać się na północno-wschód Europy. Wzrosło ciśnienie na południu Europy, a nad Polskę zaczęło napływać ciepłe powietrze z południowo-zachodu. Na południu kraju temperatura wzrosła do 15 stopni, na Dolnym Śląsku do 13-14 stopni, w centrum i Warszawie do 12-13 stopni. Zanikają deszcze i wydaje się, że najbliższy okres minie bez deszczowych i

Spadochroniarzom

11 października minęło 30 lat od dnia, w którym na terenie pow. czarnkowskiego, jesienią i zimą 1944 roku wylądowali polscy i radzieccy spadochroniarze. Do wodził tą grupą desantową Sergiusz Iliasiewicz, ps. Zygmunt Sokołowski.



Na zdjęciu: pomnik odsłonięty w Lubasz.

Fot. — S. Wiktor

W rocznicę tych wydarzeń, w minioną sobotę, na stąpiło w gminie Lubasz,

przy szosie Czarnków-Wronki, odsłonięcie pomnika dla uczczenia bohaterstwa grupy spadochroniarzy. Na odsłonięcie przybyli przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych władz partyjnych oraz administracyjnych, sekretarz Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu — Anatolij Kilimnik, oraz b. żołnierze — spadochroniarze. Obecna była łączniczka oddziału, mieszkanka Sokołowa — Aurelia Elik. Ponadto udział w odsłonięciu pomnika wzięli przedstawiciele społeczeństwa okolicznych miejscowości, organizacji społecznych, ZBoWiD, LOK oraz młodzież.

Aktu odsłonięcia pomnika dokonał płk. S. Iliasiewicz. Twórcą wspaniałego monumentu jest artysta — plastyk Józef Sobociński.

Podczas uroczystości kilkanaście osób odznaczono różnymi medalami, a następnie poszczególne delegacje złożyły pod pomnikiem wieńce i kwiaty.

Również w sobotę, w zbiorczej szkole gminnej w Lubaszu otwarto Izbę Pamięci, w której zgromadzono wiele dokumentów z okresu walki z faszystowskim okupantem. (o-c)

Wojewódzki finał „Złotej Wiechy”

Dokończenie ze str. 1

W grupie budynków zmodernizowanych nagrody równorzędne otrzymali: Jurek Karolewski z Rzgowa w powiecie gnieźnieńskim za chlewnię, Marian Szukała ze wsi Niewierz w powiecie szamotulskim za oborę, Franciszek Koszarek z Grabkowa w powiecie rawickim za chlewnię i Stanisław Kuliński z Celestynowa w powiecie gostyńskim za chlewnię i oborę. Te obiekty też zgłoszone do nagród centralnych. W tej grupie przyznano także dwa wyróżnienia: Janowi Dolacie z Michałowa w powiecie gostyńskim za oborę i Tadeuszowi Zawadzkiemu z Jankowa w powiecie ostrowskim za chlewnię i oborę.

Nagrody otrzymali również trzej pracownicy instytucji pomagających rolnikom w modernizacji obiektów inwentarskich: Jerzy Gerko, inż. Wojciech Skorupka i Marian Ginter.

Podczas spotkania z laureatami konkursu referat na temat kierunków dalszego roz-

woju uprzemysłowionego budownictwa inwentarskiego w gospodarstwach drobnotowarowych wygłosił doc. dr inż. M. Pawlikowski. Uczestnicy spotkania zwiedzili w powiecie gnieźnieńskim kilka nagrodzonych obiektów. (emp)

„Koziołki” płacą

7, 15, 16, 32, 41 dod. 11

Końcówka banderoli: 9432 i 428. W 900 grze „Koziołków”, które losowanie odbyło się w dniu 11 bm., wpłynęły 151,982 zakłady wartości 455,706 — zł. Fundusz wygranych wynosi 250,638 — zł.

Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 114,000 — zł.

Stwierdzono: 15 „czwórek” po 4,557 — zł, 33 „trójki premiowane” po 168 — zł, 700 „trójek” po 68 — zł, 779 „dwójek premiowanych” po 26 — zł i 9,851 „dwójek” po 6 — zł.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 9432 stwierdzono: 3 wygranych po 1,000 — zł oraz 37 premii na trzycyfrową końcówkę 428 banderoli po 100 — zł (wypłata w kolekturach).

Losowanie 910 gry odbędzie się w niedzielę o godz. 12.30 na Rynku w Krośnicy. Wylosowane tam też będą 4-ro i 3-cyfrowe końcówki banderoli, na które przypadną premie po 1,000 — i po 100 — zł.

„Toto-Lotek”

W I LOSOWANIU

11, 20, 26, 31, 35, 36 dod. 10

W II LOSOWANIU

11, 21, 23, 24, 33, 44 dod. 14

Końcówka banderoli 36366

Nasza dekadowa pogodynka

Bez deszczu i chmur?

chmurnych niżów, przy raczej normalnej u nas jesiennej aurze. A już, już byliśmy o krok od opadów śniegu i śniegu z deszczem, od jeszcze silniejszego ochłodzenia, które z dalekiej północy skierował ku nam aktywny niż bałtycki. Jeżeli nad południowo-zachodnią Europą nie utworzą się następne niży, które mogą wedrować na północno-wschód, właśnie przez Polskę, jeżeli ciśnienie nadal będzie wzrastać, jak wzrasta obecnie — to okres lepszej pogody może się przedłużyć. Pociągającym objawem jest również nasuwanie się nad kontynent wyżu z rejonu na zachód od Wysp Brytyjskich. Wszystko to razem powinno nam zapewnić cyrkulację nie północną, lecz południowo-zachodnią i zachodnią, a w miarę napływu nad kontynent masy powietrza oceanicznego — będzie się ocieplać.

Prognozy przewidują zachmu-

wienie umiarkowane, okresami duże, z niewielkimi przelotnymi ogół opadami. Rano mgły i zamglenia. Temperatura w dzień od 15 stopni na południu do 13-14 w centrum i do 12-13 na północy kraju. W nocy w czasie rozpozdrożeń możliwe przegruntowe przymrozki. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich, do północno-zachodnich. W drugiej połowie dekady możliwe nawet wiatry południowe i okres większego ocieplenia przynajmniej przez kilka dni.

Wydaje się, a mapy pogody z każdym dniem zaczynają potwierdzać nasze przewidywania, że połowa października będzie okresem lepszej pogody, a następny atak chłodu nastąpi zapewne już w III dekadzie bm., albo przy końcu miesiąca.

WICHERS

POGODA

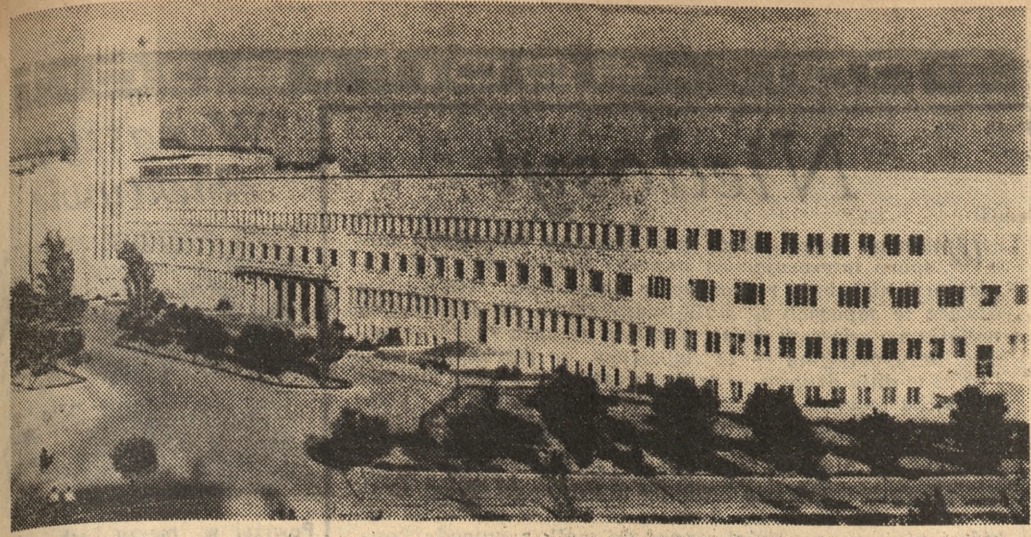
Zachmurzenie duże z rozproszonymi mgłami. Rano miejscami mgły, a w ciągu dnia możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna od 8 do 12 stopni, wiatry słabe zmienne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem bankietów „KO”. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-11



Stolica Autonomicznego Okręgu Wojewodiny — Nowy Sad nad Dunajem. Na zdjęciu — gmach Rady Wykonawczej. Fot. — „Głos”

Nowy Sad jest nowy

Korespondencja własna z Jugosławii

Kiedy mieszkaniec Wielkopolski przyjeżdża do Nowego Sadu, 200-tyśięcnego miasta będącego stolicą autonomicznego okręgu republiki serbskiej — Wojewodiny, nie może się oprzeć wrażeniu, że miasto i cały ten region jest podobny do Ziemi Poznańskiej. Wrażenie jest tym większe, gdyż na ogół przeciętny Polak oglądający kroniki filmowe, filmy telewizyjne czy też fabularne obrazy produkcji jugosłowiańskiej (głównie o tematyce wojennej) jest na ogół przekonany, iż Jugosławia to kraj pokryty górami. Faktem jest, że kraj ten ma charakter górski i tylko 25 procent jego powierzchni zajmują uprawy niżenne, ale właśnie w tej czwartej części Jugosławii mieści się prawie cała Wojewodina.

Pierwsze wieści historyczne o istnieniu Nowego Sadu sięgają 1526 roku. W końcu XVI wieku za czasów tureckich, wspomina się o serbskim osiedlu, które podówczas niosło nazwę Varadinci. Po wyzwoleniu spod zaboru tureckiego nazwane je Varadinski Szeć. Nazwę Nowy Sad miasto otrzymało w 1748 roku.

Tradycyjnemu przez lata stałowi Nowy Sad centrum regionu rolniczego, nazywanego powszechnie spichlerzem Jugosławii. Występujące tu żyłne gleby pozwalają na intensywną uprawę pszenicy, kukurydzy, roślin przemysłowych oraz papryki. A propos tej ostatniej: kiedy przed kilkunastu dniami podróżowałem po Wojewodinie, najbardziej charakterystycznym widokiem na szosach tego regionu, były samochody z workami papryki umieszczonymi na dachach.

To mieszkańcy miast zaopatrywali się na zimę w swój ulubiony przysmak, tym bardziej popularny, że przecież w Wojewodinie mieszka bardzo dużo osób narodowości węgierskiej, a wiadomo, że dla Węgrów papryka to jak dla nas kartofle. Inna sprawa, że trzeba mieć wyjątkowo odporne podniebienie, aby spożywać ją w takich ilościach jak mieszkańcy Nowego Sadu czy innych miast i osiedli Wojewodiny.

Wróćmy jednak do Nowego Sadu, w którego uroczych restauracjach można również zjeść potrawy, smakiem bardzo różniące się od podniebienia mieszkańca kraju nad Wisłą i Warty. Jest to o tyle istotne, iż Nowy Sad coraz częściej odwiedzają goście z różnych krajów i to zarówno w roli turystów jak i ludzi interesu. Bowiem Nowy Sad z typowego centrum rolniczego, przerodził się w silny ośrodek przemysłowy, a także miasto międzynarodowych targów. Nie są to co prawda targi tej rangi jak w Belgradzie czy Zagrzebiu, ale producenci maszyn rolniczych i innego sprzętu, pomagającego rolnikom w ich trudnej pracy, znajdują doskonałe nabywców. Właśnie w tym mieście wystawia się maszyny i inne urządzenia rolnicze.

Wojna oszczędziła Nowy Sad. Miasto zostało wyzwolone przez oddziały partyzanckie 23 października 1944 r. i na część tego wydarzenia, jedna z głównych ulic tego miasta, nosi taką nazwę. Pierwsze lata powojennej historii Nowego Sadu charakteryzowały się masowym napływem ludności z różnych stron kraju, ale głównie z ubogich, nieuprzemysłowionych wówczas okolic

Bosni i Kosmetu (drugi w republice serbskiej okręg autonomiczny, którego pełna nazwa brzmi Kosowo — Metohija). Liczba mieszkańców zaczęła rosnąć w błyskawicznym tempie. I kiedy zaraz po zakończeniu działań wojennych w Nowym Sadzie mieszkało 65 tysięcy osób, to już po kilku latach ich liczba przekroczyła sto tysięcy, a obecnie — jak to już wspominaliśmy — stolica Wojewodiny ma 200 tysięcy mieszkańców. Trudności z jakimi spotykali się ludzie mieszkający w tym mieście były typowe dla każdej rozwijającej się aglomeracji miejskiej: woda — kanalizacja — komunikacja — mieszkanie.

To co zrobiono dotychczas musi budzić szacunek. Gospodarze miasta zdecydowali się na dość daleko idące wyburzenia, które pozwoliły na wybudowanie nowoczesnego centrum, zlokalizowanego przy zbiegu dwóch głównych arterii Nowego Sadu: Bulwaru Marszałka Tito i ulicy 23 Października. Nad brzegami Dunaju powstały piękne bulwary, wytyczono rejony dla budownictwa przemysłowego i dla nowych osiedli mieszkaniowych. W Nowym Sadzie rozwinął się przemysł maszynowy, chemiczny, tekstylny, meblarski i rolno-spożywczy. Nowe domy mieszkalne, wygodne i funkcjonalne buduje się w imponującym tempie.

W coraz większym stopniu Nowy Sad nabiera cech metropolii. Są tu szerokie wygodne ulice, nowoczesne budownictwo, wielkie domy towarowe, które mieszkańcy Poznania ogląda z pewnym uczuciem zazdrości, sprawna komunikacja autobusowa, która w niedługim czasie ma być zastąpiona trolejbusową, a także wzrastający dostojnie z każdym miesiącem ruch samochodowy. Starsi mieszkańcy Nowego Sadu, z łezką w oku wspominają czasy, kiedy to na ulicach tego miasta było więcej koni niż samochodów. Dzisiaj ruch jest ogromny, a zaparkowanie pojazdu w centrum w godzinach popołudniowych, to prawdziwa sztuka, potrzeba do tego sporo szczęścia. Toteż posiadacze samochodów stawiają je bardzo często w miejscach niedozwolonych. Jest to jednak ryzykowne i kosztowne. Pewnego dnia, wychodząc z hotelu „Putnik”, położonego w centrum Nowego Sadu, byłem świadkiem dość dziwnej dla postronnego obserwatora sytuacji. Otóż na ulicy przed hotelem, gdzie ustawiony był znak zakazujący parkowania w tym miejscu, specjalny dźwig, umieszczający stojący przy chodniku samochód na platformie pojazdu ciężarowego. Kiedy operacja „przenosin” była zakończona, samochód ze swoim „pasażerem” odjeżdżał, a koło dźwigu ustawiał się następny po kolejnym ładunek. Okazało się, że miejscowa służba ruchu, nie mogąc sobie dać rady z niesfornymi kierowcami, przewoziła ich pojazdy na specjalny parking, skąd mogli je odebrać, ale po zaplaceniu słonego mandatu.

Przypomniała mi się wtedy opowieść pewnego znajomego inżyniera z Poznania, którego rok temu spotkała w Nowym Sadzie podobna przygoda. Kiedy zgłosił się na komisariat, chcąc zameldować o kradzieży samochodu, szybko wprowadzono go z błędem, ale kiedy sympatyczny milicjant dowiedział się, że jest Polakiem i to w dodatku z Poznania, otrzymał swój pojazd bez żadnej opłaty: wręcz przeciwnie przeproszono go, iż w porę nie zorientowano się, jakie numery rejestracyjne nosi jego pojazd. Historyjkę tę przytaczałem nie dla tego, aby mieszkańcy Poznania, wybierający się samochodem do Nowego Sadu, doszli do przekonania, że wszystko im tam wolno, ale jako drobny przykład serdecznych wiewów, jakie łączą stolice Wojewodiny i cały ten region z Poznaniem i Wielkopolską.

W prasie nowosadskiej ukazują się spory artykuły i reportaż z naszego miasta (wynik współpracy dziennikarzy obu tych miast) i mieszkańcy Nowego Sadu sporo wiedzą o Wielkopolsce, jej rozwoju i perspektywach. Jesteśmy naprawdę bardzo mile i serdecznie przyjmowani w stolicy Wojewodiny, mieście które w swojej nazwie ma określenie „Nowy”, jakże pasujące do obecnej rzeczywistości. Bo Nowy Sad jest naprawdę nowy.

MACIEJ STABROWSKI

Z DOBRYCH NAJLEPSI Własną głową i z pomocą...

Gdy pytamy o drogę do Czyśca, ludzie się uśmiechają. „Lepiej jechać do raju”, ale gdzie ten Czyściec — nie wiedzą. Bo wieść, choć należy do gminy Szamotuły, ukryła się daleko od głównej drogi i mieszka w niej tylko 7 gospodarzy.

Jednym z nich jest Józef Włodarczak, który w dniu Centralnych Dożynek w Poznaniu znalazł się w gronie przodu-

ale jak rozbuduje pomieszczenia inwentarskie będzie więcej opasów i więcej świń. Hodowlę opiera głównie o własną bazę paszową. Dwa konie plus pomoc mechanizacyjna kółka rolnicze zabezpieczają sprawne przeprowadzenie zabiegów agrotechnicznych.

Do pomocy są jeszcze ręce żony i syna, który będzie następcą ojcowizny. Skończył zasadniczą szkołę rolniczą, zna się na gospodarce i z teorii i z praktyki. Mimo to jeszcze wspólnie z ojcem wiele czasu spędzają na czytaniu fachowej literatury.

Włodarczak udziela się też społecznie. Od 17 lat jest radnym — dawniej gromadzkim, teraz gminnym — pełni funkcję męża zaufania w szamotułskiej cukrowni, pracuje w zarządzie Powiatowego Związku Producentów Trzody Chlewnej, jest przewodniczącym rady użytkowników przy bazie kółkowej.

Dużo ostatnio zmieniło się w naszej wiosce. Nie ma już gospodarstw słabych. Pomogli nam fachowcy z Sielinka, zakładając u nas poletka doświadczalne uprawy ziemniaków czy jęczmienia, organizując pokazowy tucz prosiąt. Bierzymy udział w konkursie czystości obór i podnoszeniu mleczności krów. O, a tu są dyplomy: za hodowlę trzody, za postęp w rolnictwie, za dostawę zbóż.

W szufladzie troskliwie przechowywane są też inne wyróżnienia: odznaka „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Odznaka Tysiąclecia, Odznaka Grunwaldu za udział w kampanii wrześniowej, a potem w czterdziestym piątym, w szlaku bojowym II Armii Wojska Polskiego. Ale to już odległa przeszłość.

Teraz coraz lepiej nam się żyje. Oby tylko zdrowie dopisywało. Mamy już przecież ładny dom z wodą, centralnym ogrzewaniem, gazem, porządne — choć jak na zamierzenia — już za ciasne pomieszczenia inwentarskie, wybetonowane podwórce. Samochodu jeszcze nie mam, ale będzie. Tym bardziej, że do Czyśca wiedzie teraz dobra droga. Po magaliśmy w jej budowie, a jakże, ale jest nas tu tak niewiele, że sami nie daliśmy rady.

Z. D.



Józef Włodarczak

ających rolników z całej Polski i udekorowany został przez premera Piotra Jaroszewicza Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jeszcze dziś, gdy wspomina tę chwilę, ogarnia go wzruszenie.

Nie spodziewałem się, że praca rolników będzie kiedyś tak doceniana i honorowana. To pomoc państwa pozwala nam uzyskiwać coraz lepsze rezultaty. W ostatnich latach bardzo rozwinęła się hodowla i stale wzrastają plony. W zeszłym roku 4 zboża dały 40 kwintali z hektara, w tym — jeszcze nie mam ostatecznego szacunku — ale na pewno będzie więcej.

Józef Włodarczak należy do czwartego pokolenia, które gospodaruje na tej ziemi, ale nikt przed nim nie zdołał osiągnąć takich efektów. Gospodarstwo liczy 13,5 hektara, w tym 12 ha użytków. Włodarczak nastawił się na specjalizację w ziew rzęca. Co roku sprzedaje około 60 bekoniów, w oborze stoi 6 krów, z których każda daje po 4 000 litrów mleka rocznie. Myśli też o rozwoju hodowli młodego bydła rzeźnego. Na razie odstawia 3 sztuki w roku,

nie kończy i w ciągu całego roku musimy rozwiązywać wiele drobnych i zaskakujących spraw, z którymi się stykamy.

Tak w codziennych troskach i kłopotach, w ostrych pogodach i zwykłej służbie zago spodarowujemy Antarktydę.

Mirny jest dla nas teraz nie zwykłym kawałkiem brudnego

różnice i zmiany pogody sprządzają się do tego, z jaką szybkością wieje wiatr i jakie ilości śniegu nanosi. Pogoda bywa trojaka: kiedy wicher miecie po ziemi tumany śniegu, zawieje śnieżne i purgi, czyli szalejące burze śniegowe. W pierwszym wypadku śnieg niesie z okolic Mirnego, zawieje śnieżne nadlatują ze wzgórz, a purga to śnieżnica spłyca z góry, z chmur.

Antarktyda na co dzień (II) Ludzie wśród śnieżnej pustyni

śniegowego pola, zagubionego wśród lodowej pustyni, ale naszym domem, w którego zago spodarowywanie włożyliśmy wiele własnego trudu i umiejętności, i ten dom wydaje nam się w niczym nie gorszy od innych domów na Ziemi.

Od końca lutego ciche, spokojne dni stają się dla nas rzadkim i miłym wyjątkiem pośród tygodni i miesięcy wypełnionych szmerami, świstem i wyciem wichru. Wszystkie

Plagą Antarktydy jest stały wiatr biorący się z tego, że kontynent ma postać kopuły. Powietrze opada z kopuły w dół, stąd też nazwa tego wiatru „stokowy”. Dobrze jeszcze, że przy tym masy powietrza sprężają się i trochę nagrzewają, dlatego też podczas wiatru nie ma silnych mrozów i przeciwnie, w czasie mrozów nie ma silnego wiatru. Swoje niespodzianki Antarktyda

kiedy prezentuje niczego nie szczedząc, wszystkie od razu. W marcu przyrządy meteorologiczne wskazują siłę wiatru równą czterdziestemu metrom na sekundę. Licząc podług skali Beauforta to huragan, który powinien wyrwać drzewa z korzeniami i zrywać dachy z domów. Drzew u nas nie ma, a dachy są pod śniegiem, dla tego też najwięcej od wichru cierpimy my sami.

Kiedy człowiek idzie naprzeciw wiatru wiejącego z prędkością trzydziestu, trzydziestu pięciu metrów na sekundę i niosącego twarde śnieżne grudki, to ma zupełnie wrażenie, że siecze po nim strumień piasku. Nie należy to do rzeczy najprzyjemniejszych, więc z zapalem nowicjuszy wynajdujemy różne sposoby, które by miały chronić twarz przed śniegiem.

Jedni robią sobie coś na wzór okularów ochronnych, osłaniających pół twarzy, jakie wkładają motocykliści, inni umocowują do czapek przezroczyście z pleksiglasu przyłbice, jeszcze inni obmyślają różnego rodzaju tarcze, które trzeba trzymać w ręku.

Najsukuteczniejszym, jak zwykło, okazuje się najprostszysposób — osłanianie się rękawicami. Jeśli przy tym odwró-

cić twarz bokiem albo w ogóle iść krokiem w kierunku wiatru, to można wytrzymać niemal każdą zamieć. Co prawda przy takim sposobie chodzenia nie widzi się, gdzie się stawia nogi i dlatego zdarza się często, że się pada, ale na to nie ma już żadnego sposobu.

Gdy szaleje wichura o czterdziestu metrach na sekundę, nie pomagają już wówczas żadne sposoby. Wtedy pozostaje jedno: uchwycić się za jakiś występ lodu czy za słup, odwrócić się tyłem do wiatru i wyczekiwać, aż nastąpi względnie zaciśnięcie między dwoma porywami wiatru, żeby w ciągu tych kilkunastu sekund przejść do następnego przedmiotu, którego można się przytrzymać.

W ciągu trzech tygodni kraj obraz w Mirnym zmienił się nie do poznania. Plamy mazu tu, miejsca, gdzie tajały wody, rozbite skrzynki i stare beczki zniknęły bez śladu pod białą i twardą jak marmur warstwą śniegu. Zaniosło dachy magazynu i stołówki, które z takim trudem uprzętałyśmy.

(cdn)

LEONID SILWISTROW

Pozostało niewiele czasu na weryfikację i przekazanie maszyn rolniczych do napraw

Prace polowe dobiegają końca. Maszyny żniwne już od dłuższego czasu nie pracują. Nadszedł więc czas na bardzo dokładny przegląd, weryfikację, właściwe zakonserwowanie sprzętu technicznego na okres zimy oraz przekazanie do remontu maszyn wymagających napraw.

Tegoroczne doświadczenia uczą, że wczesna weryfikacja i właściwa konserwacja sprzętu czyni go o wiele sprawniejszym w roku następnym, a przy tym poważnie zmniejsza przypadki awarii zwłaszcza większych. Wszystko to pozwala na znacznie lepsze wykorzystanie maszyn w czasie pilnych prac polowych, co przy niedostatecznym wyposażeniu rolnictwa ma szczególne znaczenie. Np. w tym roku dzięki dobremu przygotowaniu na czas maszyn i właściwej organizacji ich wykorzystania, żniwa — mimo trudnych warunków atmosferycznych — trwały o 1—2 tygodnie krócej, niż w 1973 oraz o 3—4 tygodnie krócej aniżeli w poprzednich latach.

Nasuwa się więc prosty wniosek, że już obecnie należy przystąpić do starannego, solidnego przygotowania maszyn rolniczych do prac w roku przyszłym. Przyczyni się to również do usprawnienia remontów i zabezpieczenia na czas niezbędnych ilości części

„Intermorgo”

Międzynarodowa współpraca w badaniach mórz i oceanów

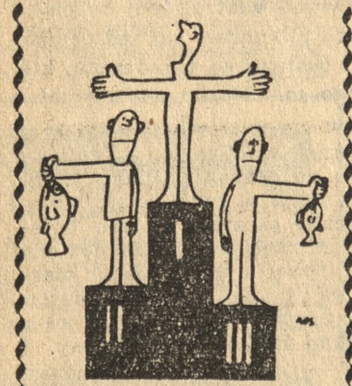
Polska — w ramach międzynarodowej współpracy — rozwija badania geologiczne mórz. Współpraca zapoczątkowana niedawno przez kraje RWPG obejmuje m. in. prace naukowo-badawcze i projektowo-konstrukcyjne związane z badaniami geologicznymi dna morskiego i podwodnymi poszukiwaniami surowców mineralnych. Niedawno utworzono w ramach stałej komisji geologicznej RWPG tzw. centrum koordynacyjne „Intermorgo” w Rydze, które kieruje całością prac badawczych w zakresie geologii mórz i oceanów.

Główną specjalnością Polski w ramach „Intermorgo” są prowadzone wspólnie z NRD i ZSRR badania osadów dennych Bałtyku. Prowadzi się tu m. in. pomiary geofizyczne, magnetyczne i sejsmiczne w celu poznania budowy warstw geologicznych pod dnem Bałtyku. Trwają też wspólne prace poszukiwawcze podmorskich zasobów surowców mineralnych — kruszywa, piasku, minerałów ciężkich, a zwłaszcza cyrkonu.

W najbliższych latach przewiduje się kilka międzynarodowych wypraw geologicznych na Atlantyk, a w dalszej przyszłości także na Ocean Indyjski i Pacyfik. Istnieje możliwość wykorzystania do tego celu polskich statków badawczych rybołówstwa, po zaistnieniu na nich aparatury do badań geologicznych i geofizycznych. Polscy naukowcy będą też uczestniczyć w morskich ekspedycjach geologicznych organizowanych przez ZSRR m. in. na statku badawczym „Władimir Obruczew” i NRD na statku „Aleksander Humboldt”, które prowadzić będą badania na południowym i środkowym Atlantyku.

W ramach „Intermorgo” po dejmowane są także wspólne prace nad konstrukcją i produkcją sprzętu do podmorskich

HUMOR I SATYRA



praw z podziałem na wykonawców.

Równie ważną sprawą jest natychmiastowe po zakończeniu prac właściwe zakonserwowanie maszyn nie wymagających napraw.

Od należytego przeprowadzenia tych wszystkich prac za leżeć będzie ich sprawność w roku przyszłym, a tym samym terminowe wykonanie pilnych prac polowych. (PAP)

Pożegnanie okrętu - muzeum ORP „Burza”

Wczoraj zakończył służbę ORP „Burza” jako okręt — muzeum marynarki wojennej. Od maja przyszłego roku miejsce „Burzy” przy Nabrzeżu Pomorskim w Gdyni zajmie inny zasłużony okręt polskiej marynarki wojennej niszczyciel „Błyskawica”.

ORP „Burza” zbudowała w 1929 r. francuska stocznia Blainville. Od sierpnia 1932 r. niszczyciel rozpoczął służbę pod polską banderą wojenną. Okręt zapisał chlubną kartę bojową w historii polskiej marynarki. „Burza” w latach II wojny światowej wraz z niszczycielami „Gromem” i „Błyskawicą” uczestniczyła w licznych bitwach morskich. Okręt walczył z marynarką i lotnictwem hitlerowskim m. in. pod Narwikiem i Calais, pełnił służbę konwojową na Morzu Irlandzkim, a następnie — Atlantyku, gdzie odniósł swój największy sukces topiąc w lutym 1943 r. nie miecki okręt podwodny „U-606”. Szlak bojowy niszczyciela w latach 1939-45 wynosił 98 tysięcy mil morskich.

Po wojnie „Burza” po przekształceniu na okręt obrony przeciwlotniczej, pełniła służbę w ludowej marynarce wojennej. W roli okrętu-muzeum jednostka zacumowana została przy gdyńskim Nabrzeżu Pomorskim w 1960 r., stając się jednym z nielicznych na świecie pływających muzeów.

Podczas 15 sezonów muzealnych „Burze” odwiedziło ponad 30 mln zwiedzających.

Wieloletnia służba pod banderą polskiej marynarki wojennej oraz czas i destruktywny wpływ wody morskiej doprowadziły do zużycia okrętu w stopniu uniemożliwiającym dalszą jego eksploatację. Szczególnie dotkliwie uszkodzona jest część podwodna niszczyciela. (PAP)

MUZYKA

Muzyczni goście na poznańskiej estradzie

Wyjazd orkiestry poznańskiej filharmoników do Czechosłowacji sprawił, że w auli UAM odbyły się aż cztery koncerty choralne. Znalazły one swych odbiorców wśród członków „Pro Sinfoniki” i innych melomanów Poznania.

W piątek i sobotę zaprezentowano tej dojrzałej, a przynajmniej starszej wiekiem publiczności dwa unikalne na naszych estradach dzieła, które przywiózł z sobą Chór Polskiego Radia i Telewizji z Wrocławia pod dyr. Stanisława Krukowskiego. Były to „Liturgia św. Jana Złotoustego” oraz „Calonocne czuwanie” Sergiusza Rachmaninowa. Dzieła nie wątpliwie interesujące w swym liturgiczno-cerkiewnym charakterze, z wyjątkami, niestety, wpływami muzyki Czajkowskiego, stanowiły — jak się okazało — niełatwe zadanie dla wrocławskich gości. Być może szczególnie wywołane do chóru poznańskie uszy nie przepuszczają żadnemu zespołowi a capella niedokładnej intonacji, momentami zbyt jasnego, nieprzejmowego brzmienia (głosy męskie), a już na pewno opóźnionych wejść i „zalamanych” końcówek fraz w początkowych nie rozspiewanych fragmentach.

Ukoronowaniem tygodnia okazał się niedzielny koncert Orkiestry Kameralnej z Saint Paul (USA) pod dyr. Dennisa Russella Daviesa. Trzeba było tam być i słyszeć, że nawet mimo pierwszych „kiksów” na waltemi można grać z dużym powodzeniem (J. Haydn — Symfonia D-dur nr 15 i F. Schubert — V Symfonia B-dur).

ZASTĘPCA

Sport-sport-sport

Niedosyt

Wolna od pracy sobota oraz niedziela przyniosły nam sporo interesujących imprez sportowych. Najważniejszą z nich były rozegrane w Katowicach Mistrzostwa Świata w zapasach w stylu klasycznym. Po pierwszych wyjątkowo udanych dniach startów naszych reprezentantów, przypomnijmy — 11 zwycięstw w pierwszym dniu i tyleż w dniu drugim — przypuszczano, iż Polska wywalczy kilka medali, w tym najbardziej cenne — złote. Konkurenci okazali się jednak groźniejsi niż przypuszczano i ostatecznie skończyło się na: tytule mistrza świata w wadze do 62 kg. Kazimierza Lipienia i wicemistrzostwie jego brata Józefa Lipienia w wadze do 57 kg. Brązowym medalistą został Andrzej Suproń w wadze 68 kg, który, niestety, nie mógł stanąć do walk z powodu kontuzji. Drużynowo Polska zajęła trzecie miejsce. Wyprzedziły nas tylko doskonałe ekipy Związku Radzieckiego i Bułgarii.

Czy biorąc pod uwagę szanse Polaków przed MS ostateczny bilans i miejsce w pierwszej trójce najlepszych zespołów należy uznać za sukces? Sądymy, że tak — choć po cichu liczone na więcej — właśnie ze względu na wysoki poziom imprezy i wyrównaną stawkę konkurentów. Niezależnie od walorów sportowych spotkania najlepszych zapasników, mistrzostwa zyskały nadzwyczaj pochlebną opinię z ich organizację.

Mieszkańców Poznania i Wielkopolski najbardziej interesowały rezultaty spotkań piłkarskich o mistrzostwo I i II ligi. Tylko Lech wygrał swój pojedynek z ŁKS-em 1:0 zdobywając bramkę ze strzału Milewskiego, przy błiernej postawie reprezentacyjnego bramkarza Jana Tomaszewskiego. W niedzielę ustępował on swemu vis à vis, również Janowi, Karwieskiemu. Obecny na tym spotkaniu, entuzjastycznie powitany przez poznańską publiczność trener kadry narodowej Kazimierz Górski, bardzo pochlebnie wyrażał się o grze bramkarza Lecha. Szkoda, iż nie wystąpił w niedzielę Ryszard Szpakowski, chory na anginę. Obydwaj wymienieni zawodnicy mają wszelkie dane, by trafić do nowo tworzonej kadry narodowej.

Samo zwycięstwo kolejarze wywalczyli w nie najlepszym stylu, stąd pewien niepokój przed jutrzejszym, niełatwym spotkaniem w Mielcu o trzecie miejsce w tabeli.

W drugoligowym pojedynku Poznania i Trójmiasta triumfowały drużyny Wyrzeża. O ile jednak porażka Olimpii z bardzo groźną w Gdańsku Lechią 0:1 ujemny gwardzistom nie przynosi, o tyle przegrana Warty z Bałtykiem 1:3 na własnym boisku jest już wyraźnym sygnałem alarmowym. Po tym spotkaniu drużyna Zakładów HCP „umocniła się” na ostatnim miejscu w tabeli.

A koniec boks i koszykówka. Przegrana reprezentacji Polski z USA 10:12 w sytuacji kryzysu w naszym pięściarstwie nie jest niespodzianką. Natomiast nadzwyczaj nieprzychylnie wiadomości dotarły do Poznania z Rzeszowa. Koszykarze Lecha przegrali wszystkie pięć spotkań w inauguracyjnym turnieju I ligi i zajmują ostatnie miejsce w tabeli. Zaskakują nie tylko same porażki, ale przede wszystkim styl gry — jak wynika — z relacji — bardzo kiepski. Niewesoły to prognostyk u progu sezonu. ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Siatkówka

Gostyń i Pudliszki najlepsze w turnieju o puchar CRZZ

Pełnym sukcesem reprezentantów powiatu gostyńskiego zakończył się rozegrany w Lesnie strefowy turniej piłki siatkowej kobiet i mężczyzn o puchar CRZZ.

Imprezę zorganizowaną sprawnie przez działaczy Rady KFiT Powiatowej Rady Związków Zawodowych i TKKF, rozegrano systemem pucharowym.

Wśród 4 drużyn kobiecych najlepszymi okazały się siatkarki Ogólnego TKKF przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Gostyniu, które w finale pokonały ambitną drużynę LO z Kościana.

W zaciętych i stojących na dobrym poziomie pojedynkach między zespołami z powodzeniem odniosła zwycięstwo drużyna Kombinatu PGR Pudliszki (pow. Gostyń) po zwycięstwie w finale nad zespołem Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Wolsztynie.

Tak więc do finału wojewódzkiego w Kaliszu zakwalifikowały

się obydwie zwycięskie drużyny z Gostyńskiego. (R)

W Szamotułskim

Aktywne koła WOPR

Zarząd Powiatowy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Szamotułach dokonał ostatniego podsumowania działalności w minionym sezonie letnim, 3 istniejące tam kół organizacji — w Chojnie, Ostrorogu i Pamiątkowie. Skupiają one 37 członków, którzy ofiarnie pracują na dyżurach patrolowych i wykonują wiele czynów społecznych. Największym ich

W naszym obiektywie



Powyżej w meczu Lech — Stepczak wybija piłkę głową. Z tyłu po lewej bramkarz Lecha Jan Karwecki — bohater niedzielnego spotkania.



W międzynarodowym turnieju szermierczym z udziałem zawodników z Ystad (Szwecja) w szachli wygrał Jerzy Kosiński Warty (na zdjęciu w środku) przed Andrzejem Kostrzewą (Zagłębie Kania) — z lewej i Wiesławem Łuczakiem (AZS) — z prawej.



Bramkarz piłkarzy Warty Maksymilian Cieślak w dniu swych imienin otrzymał wiele kwiatów. Niestety, jego drużyna ponownie przegrała, tym razem z Bałtykiem 1:3. (ad)

Fot. (3) — K. Przychocki

Przegrane

Sparty Oborniki

W kolejnych meczach wyjazdowych o wejście do II ligi szczytności Sparty Oborniki nie odnieśli sukcesów, ulegając Błękitnym Kruślowic 4:23 (8:14) i Ostrowi 17:20 (10:11). Dobrze zaprezentowali się tylko w tym drugim pojedynku, tocząc z liderem tabeli wyrównaną walkę. Najwięcej punktów dla oborniczian uzyskał — A. Damecki — razem 9 i 10 Winiecki — 8. (bop)

PIŁKA NOŻNA

I LIGA		
Legia — Gwardia 0:0		
Pogoń — Ruch 0:1		
Górniki — Polonia 1:1		
Lech — ŁKS 1:0		
ROW — Zagłębie 2:2		
Szombierki — Arka 1:1		
GKS Tychy — Śląsk 3:1		
Wisła — Stal 1:1		
1. Ruch 13:3	18-5	
2. Wisła 12:4	11-4	
3. Stal 11:5	8-5	
4. Lech 11:5	8-7	
5. Zagłębie 9:7	9-7	
6. Gwardia 9:7	7-5	
7. ROW 9:7	8-7	
8. Górnik 8:8	12-10	
9. Pogoń 8:8	4-5	
10. GKS 7:9	8-10	
11. Legia 6:10	8-8	
12. Arka 6:10	8-12	
13. Śląsk 6:10	6-11	
14. Polonia 6:10	5-10	
15. Szombierki 5:11	8-12	
16. ŁKS 2:14	3-12	

II LIGA		
GRUPA POŁNOČNA		
Motor — Zawisza 0:0		
Warta — Bałtyk 1:3		
Arkonian — Avia 0:0		
Gwardia — Ursus 1:1		
Lechia — Olimpia 1:0		
Polonia — Stomil 0:0		
Widzew — Stal Stocznia 1:0		
Zagłębie — Stoczniovec 2:0		
1. Widzew 15:5	12-5	
2. Lechia 13:7	14-6	
3. Motor 13:7	7-5	
4. Stoczniovec 12:8	18-11	
5. Olimpia 11:9	14-7	
6. Stomil 11:9	6-4	

Tabele • Tabele

7. Zawisza 11:9	9-8
8. Avia 10:10	9-8
9. Zagłębie 10:10	9-9
10. Bałtyk 10:10	9-10
11. Gwardia 9:11	11-11
12. Ursus 8:12	7-11
13. Stocznia 8:12	8-16
14. Polonia 7:13	7-13
15. Arkonia 7:13	5-12
16. Warta 5:15	4-13

GRUPA POŁUDNIOWA		
Moto-Jelcz — Stal Rzeszów 1:1		
AKS Niwka — Odra 1:1		
Piast — Górnik Wojk. 5:1		
Siarka — Urania 1:0		
Stal St. Wola — Metal 1:0		
Radomiak — BKS Bielsko 1:0		
Sparta — Wisłoka 3:1		
Star — GKS Kat. 0:1		

1. Stal Rzeszów 14:6	14-8
2. Stal St. Wola 13:7	14-6
3. GKS Kat. 13:7	11-5
4. Moto-Jelcz 12:8	10-8
5. Piast 11:9	12-5
6. BKS 11:11	9-8
7. Urania 11:9	7-6
8. Radomiak 11:9	7-8
9. Siarka 10:10	10-11
10. Górnik Wojk. 10:12	12-18
11. Odra 9:11	7-6
12. Star 8:12	5-7
13. Sparta 8:12	7-12
14. Metal 7:13	7-11
15. Wisłoka 7:13	7-12
16. Niwka 7:13	7-15

KLASA WOJEWÓDZKA		
GRUPA I		
Grunwald — Prosa 1:0		

Przemysław — Włókniarz	0:2
Pogoń Skalm. — Sparta Winiary	0:2
Zagłębie — Stal Ostrow	0:1
Budowlani — Ostrovia	0:2
Olimpia II — Calisia	2:0
Warta II — Tur Turek	3:0
1. Olimpia	15:3
2. Włókniarz	15:3
3. Stal Ostrow	15:3
4. Grunwald	13:5
5. Zagłębie	11:7
6. Calisia	9:9
7. Warta II	8:10
8. Ostrovia	8:10
9. Budowlani	7:11
10. Przemysław	7:11
11. Prosa	7:11
12. Pogoń Skalm.	5:13
13. Sparta Winiary	4:14
14. Tur Turek	2:16

GRUPA II	
Lech II — Polonia Środa 4	
Polonia Piła — MKS Rawicz 1	
Sparta Szam. — Dyskobolia 1	
Błękitni Wrón. — Obra Kościan 1	
Poznań — Kania Gostyn 1	
Viteovia — Polonia Leszno 5	
Polonia Poznań — Notec 1	
1. Polonia Poznań	15:3
2. Viteovia	12:6
3. Sparta Szam.	12:6
4. Lech II	11:7
5. Kania	11:7
6. MKS Rawicz	10:8
7. Błękitni	10:8
8. Dyskobolia	9:9
9. Polonia Piła	9:9
10. Notec	8:10
11. Polonia Leszno	7:11
12. Obra Kościan	6:12
13. Polonia Środa	5:13

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE
wielkości od 200 do 1.500 m²
Wraz ze składowiskami otwartymi (stodoły)
POSZUKUJE PILNIE
SPÓŁDZIELNIA PRACY „KARTODRUK”
ulica Grochowe Łąki nr 4
Poznań — telefon 541-21.
5900-K1

Praca • Nauka
Pracownicy do pracy sezonowej w ogrodnictwie, przyjeżdżają. Poznań, Szczepankowo 52. 41912g
Murarz i pomocnik — potrzebni na stałe. Zgłoszenia: ul. Siewna 5a — w godz. wieczornych. 42027g
Naprawiam junkersy. Zgłoszenia: tel. 478-14 po godzinie 16. 42073g
Korepetycje chemii — u dzielnicy studentki V roku. Tel. 406-53. 42099g
Student nauczyciel matematyki. Małe Garbary 4 m. 4. 41556g
Kupno • Sprzedaż
Kupię monety srebrne, stare, kufle do piwa. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42069g.
Sprzedam garaż blaszany. J. Maciejewski, Poznań, Osinowa 9a m. 10, po godzinie 17. 41856g
Sprzedam ładowacz ciągnikowy, czeski Nuj, Józef Kubacki, Szczodrzejewo, pow. Wierzeń, 62-322, O-rzechowo. 41859g
Sprzedam koparkę ciernikową. Szatkowski, Głuchowo, poczta Komorniki, pow. Poznań. 41861g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 października 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 72 lata, śp.
KAZIMIERZ BŁAŻEJCZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
Pogrążona w smutku
żona z rodziną
Poznań, Miłosław, Krosno Odr., Głogów.
44085g

W dniu 13 października 1974 r. zmarła w wieku lat 30, moja najukochańsza żona i matka, śp.
TOMISŁAWA IDASZAK
z domu Kołęda
Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Środzie Wlkp.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z córką i rodziną
Środa Wlkp., ul. Nowotki 5 m. 4. 44084g

W dniu 13 października 1974 r. zasnęła w Bogu, kończąc swój pracowity żywot, nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, teściowa, bratowa, ciocia, babunia i prababcia, przeżywszy lat 81, śp.
z Kasparyków
STANISŁAWA SZYMKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godzinie 16.30 z kaplicy cmentarnej w Wirach,
o czym zawiadamia w nieutulonym żalu
rodzina
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Wiry, ul. Łęczycka 32. 44129g

W dniu 12 października 1974 roku zmarł tragicznie, w wieku 36 lat,
mechanik - elektryk naszego Zakładu
BOGDAN WAWRZYŃIAK
W Zmogiarn Zakład stracił cenionego pracownika, załoga serdecznego kolegi i towarzysza pracy.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 października br. o godz. 15 na cmentarzu w Obornikach.
Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia składają
Kierownictwo, Rada Zakładowa
Rada Robotnicza, POP i współpracownicy
Zakładu Jajeżarsko - Drobiarskiego w Obornikach
44141g

† Dnia 12 października 1974 r. zakończył swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, całym sercem nam oddany, mój najdroższy mąż, najtroskliwszy i najbardziej kochający tatuś, najzaczęniejszy teść i najmłodszy dziadziuś, przeżywszy 65 lat, śp.
JÓZEF WLEKŁY
mistrz kotlarski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Starołęce.
Pogrążona w smutku
żona z dziećmi i rodziną
Ul. Hżańska 38 a. 44109g

Futro damskie, meble kuchenne, sprzedam korzystnie. Jaworowa 54 m. 11. 41872g
Skóry wyprawione z nutrii, sprzedam na futro. Wojtowska 32. 41874g
Nowa maszynę dziewiarską Veritas, 2-płytowa — sprzedam. Ul. Chłodna 3 m. 1. 42012g
Sprzedam nową obudowę maszynę do szycia, elektryczną Łucznik i pianino. Tel. 550-35. 42025g
Sprzedam kalkulator elektroniczny Canon Canola L 100 S. Wiadomość: ul. Jesienna 13 m. 13 — Poznań. 42030g
Sprzedam taksometr Poltax mechaniczny. Poznań-Lawica, Perzycka 30 m. 2. 42067g
Sprzedam samochód IFA-F9, stan dobry. Utrata 14. pow. Jarocin. 41997g
Sprzedam Skodę S-100, żółta, rocznik 1973, mały przebieg. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42113g

• Lokale
Dwie lub trzy panienki po studiach — poszukują mieszkania lub pokoju. Oferta — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 43389g.
Zamienie mieszkanie 54 m², na I piętrze w Gdańsku — w Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej — na podobne w Gnieźnie. Wiadomość kierować pod adresem: Gnieźno, ul. Budowlanych 5b m. 13. 41870g
Dwie studentki — siostry, poszukują pokoju. Centrum lub Łazarz. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41860g.
Oddam mały pokój oraz piwnicę z ogrzewaniem. Oferta — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41880g.
Radom! mieszkanie kwaterekowe, 45 m², nowe budownictwo (piękne położenie) — zamienie na podobne w Poznaniu. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41901g.

• Samochody
Auto Service, Kraszewskiego 30, specjalistyczny zakład konserwacji podwozi — przeniesiono do Przeźmierowa, Szosa Poznańska 2, przedłużenie ul. Dąbrowskiego. 42285g
Sprzedam Syrenę 104, rocznik 1970, przebieg 23 tys. km, cena 52 tysiące. Wiadomość: tel. 718-80, po godzinie 17. 41875g

Studentka anglistyki Uniwersytetu Poznańskiego, poszukuje pokoju, w rozliczeniu może udzielać lekcji angielskiego. Zgłoszenia: tel. 672-110. 41908g
Oddam w dzierżawę pokój na pracownię krawiecką, lub — przemysł domowy. Oferta — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41909g.
Kupię mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, metraż 35-40 m². Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41913g
Młode małżeństwo bezdzietne, poszukuje pokoju, nieumeblowanego na okres od 1 roku do 2 lat. Oferta — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41906g.
Gubin — zamienie mieszkanie 1 pokój, kuchnia, kotłarnia, łazienka, 30 m², w starym budownictwie — na podobne w Poznaniu. Oferta — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41907g.
Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, najchętniej z dozorstwem. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41970g.

• Nieruchomości
Willę wolną (c. o.), ogródek sprzedam. Luboń-Lasek, Rutkowskiego 1. 41529g
Kupię działkę budowlaną Jeżyce, Grunwald. Telefon 452-45, godz. 8-15. 42640g
Zguby • Różne
W dniu 1. X 74 zaginął na Ratajach w okolicy Os. Jagiellońskiego — Pławostwo skiego piesek czarny, pod palany, rasy pinczerki średni. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot lub wskazanie miejsca pobytu za wynagrodzeniem. Tel. 741-10. 43704g

Zgubiono legitymację Polakiego Związku Łowickiego nr 31201, nazwisko Henryk Ulatowski, zam. Czermin, pow. Pleszew. 1044p
Zgubiono dokumenty: prawa jazdy, dowód rejestracyjny nr PF 84-94, wydane przez Wydział Komunikacji w Nowym Tomyślu, nazwisko Jan Matuszko, 64-306 Boruja Kościelna 25, pow. Nowy Tomyśl. 942p
Zgubiłem portfel z dokumentami i pieniędzmi. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Bronisław Krawczyński, Osiedle Plewiska, ul. Andrzejewskiego 18. 43725g

Pasażerowie taksówki, którzy jechali 7 września około godz. 9 z Armii Czerwonej i musieli wysiąść przy Piekary — Ogrodowa, proszeni o zgłoszenie: telefon 67-37-44. 43980g
Bezpłatne cyklinowanie parkietów. Tel. 609-80. 43338g
Zakład usługowy W. Miśturkiewicz — bezpłatnie wykonuje parkiety, malowanie podłóg lakieruje. Tel. 67-46-28, dawniej 67-11-24. 42501g
Orwochrom — barwne filmy pozytywowe wywołuję w terminie do 5 dni, wykonuję przezroczą barwną, czarno-białą do celów naukowych. Jan Kociek, Zakład Fotograficzny, Ratajczaka 36 (narożnik Czerwonej Armii). 39721g

• Matrymonialne
Starsza emerytka niezależna — pozna starszego pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 41836g.

Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik” w Poznaniu
POSZUKUJE GARAŻY
w dzielnicy Wilda lub Stare Miasto dla samochodów marki „Żuk”, „Syrena” i „Tarpan”.
Informacje telefoniczne kierować pod numer 580-01, wewn. 35.
6212-K1

Pracownicy poszukiwani
Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Oddział w Poznaniu zatrudni niezwłocznie kandydatów zamieszkałych na terenie m. Poznania na stanowiska:
— socjologa — wyższe specjalistyczne plus praktyka
— kontrolerów technicznych — średnie techniczne plus praktyka
— ładowaczy za- i wyładunku — praca w akordzie
— mechaników napraw pojazdów samochodowych
— ślusarzy remontowych
— kierowców z II lub III kat. prawa jazdy na sam. „Żuk”.
Warunki pracy do uzgodnienia. Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Samodzielna Sekcja Spraw Osobowych Oddziału PSK w Poznaniu, ul. Towarowa — wolne tory, tel. 602-35, 6756-K1

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Poznaniu, ul. Szczanieckiej 3 zatrudni na terenie gminy Pobiedziska rzemieślników do prowadzenia usługowych zakładów zryczałtowanych w branżach:
— dekarstwo
— stolarstwo
— zduństwo
— wulkanizatorstwo
— instalacji wod. kan. i c. o.
— blacharstwo samochodowe
— krawiectwo
— fryzjerstwo itp.
Zgłoszenia kierować do Działu Usług Spółdzielni. 6727-K1

Dnia 12 października 1974 r. zmarła nasza siostra i ciocia, lat 90, śp.
WACŁAWA SWĘDRZYŃSKA
z domu Żurowska
położna
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.
Brat, siostra i rodzina
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
44179g

Dnia 12 października br. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra
MARIA MACIEJEWSKA
z d. Sztuba
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 października br. o godz. 11.30 w Pawłowicach koło Leszna,
o czym zawiadamiają pogrążeni w żalobie
bracia Sztubowie
44107g

† Dnia 12 października 1974 r. zakończyła swój niezwykle pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., śp.
HELENA JANKOWSKA
z domu Filipowicz
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.45 w Lesznie.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Leszno, Narutowicza 2. 44100g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 października 1974 r. zmarł, namaszczone Olejami św., mój ukochany tatuś, nasz drogi teść, dziadek, pradziadek i wujek, przeżywszy lat 88, śp.
TOMASZ GRZEGORZEWICZ
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
Rodzina
Promienista 76. 44186g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 października 1974 roku zmarła nagle, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa żona i mamusia
JANINA HYŻYK
z domu Wostal
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.
W smutku pogrążony
mąż z dziećmi
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Luboń. 44228g

† Dnia 12 października 1974 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza kochana mama, teściowa i babunia
WŁADYSŁAWA BOGACKA
z domu Rusinek
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
dzieci z rodzinami
Poznań, Małeckiego 6 m. 6. 44096g

† W dniu 12 października 1974 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 61
FRANCISZEK POSPIESKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W żalu pogrążona
rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
44066g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 października 1974 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75
JANINA JAKUBOWSKA
z domu Andersz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Lublin, Wrocław. 44079g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 października 1974 r. zmarł po długiej chorobie i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63, śp.
LEON MICHALAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Głogowska 75 m. 14, Toruń. 44176g

† Dnia 12 października 1974 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot mój najdroższy i najtroskliwszy mąż, nasz ukochany pełen dobroci i poświęcenia tatuś, dziadek, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 64, śp.
WILHELM SZYK
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,
o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Głogowska 113 m. 11.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
44078g

Dnia 12 października br. zmarła nagle
była długoletnią pracownicą
Szkół Podstawowej nr 1 w Swarzędzu
MAGDALENA KURCZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godzinie 15 w Swarzędzu.
Dyrekcja — Ognisko ZNP
Komitet Rodzicielski — uczniowie
44095g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 12 października 1974 r., w wieku 83 lat, zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia
BALBINA STORCZYK
z domu Majchrzak
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
44094g

† Dnia 12 października 1974 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 69, kapłaństwa 43, śp.
ks. dr SZCZEPAN CAŁUJEK
Oblat Maryi Niepokalanej, były długoletni przełożony, profesor i zaśluzony wychowawca w Niższym i Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów M. N. — więzień obozu koncentracyjnego w Dachau — ostatnio duszpasterz w Domu Starców w Chumietkach koło Krobi.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 października br. o godz. 15 w Obrze koło Wolsztyna.
Misjonarze Oblaci M. N.
44077g

† Dnia 13 października 1974 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku 66 lat, mój kochany mąż, ojciec, zięć, teść i dziadek, śp.
EDMUND WOŹNIAK
mistrz malarski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14 z kościoła Wszystkich Świętych w Tarnowie Podgórnym.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
44181g

† Dnia 13 października 1974 r. po pracowitym życiu zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz troskliwy i ukochany ojciec, brat, wujek, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 89
ppor. LEON MAJEWSKI
emerytowany skarbnik Urzędu Celnego w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcy i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
dzieci i rodzina
Poznań, Czajca 12 m. 4.
OAK Lawn, Camden, USA. 44178g

Margonin znalazł właściwą drogę

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — nieczynny.
NOWY — nieczynny.
LALKI i AKTORA (Scena Marceinek) — g. 10 „Tygrysek”.
W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Balladyna”.
GOSTYN: „Szachy”.

KINA

CHODZIEŻ: Ceramika: „Zawieszeni na drzewie”; Noteć: „Sutjeska”.
CZARNKÓW: nieczynny.
GNIEZNO: Lech: „Potop” cz. I; Polonia: „Potop” cz. I.
GOSTYN: „Mordercy w imieniu prawa”.
JAROCIN: „Miłość straceńców” i „To także Włosi”.
KALISZ: Kosmos: „Czwarta pani Anderson”; Oaza: „Potop” cz. II; Stylowe: „Potop” cz. II.
KEPNO: „Ślub bez obrączki”.
KŁODAWA: „Potop” cz. II.
KOŁO: nieczynny.
KONIN: Centrum: „Potop” cz. II i „Nie drażnić ciotki Leontyny”; Górnik: „Potop” cz. II.
KOŚCIAN: „Nie ma mocnych”.
KROTOSZYN: „Był sobie glik”.
KRZYŻ: „Doktor Popaul”.
KÓRNIK: nieczynny.
LESZNO: „Potop” cz. II.
MIEDZYSZCZE: „Wilk morski” i „Zemsta Wilka morskiego”.
NOWY TOMYŚL: „Motocross”.
OBORNIKI: „Człowiek, którego cenna roślina”.
OSTRÓW: Roma: „Potop” cz. II; Słońce: „Potop” cz. II.
OSTRZESZÓW: „Samuraj i kowboje”.
PIŁA: Iskra: „Potop” cz. I; Korale: „Potop” cz. I; Sokół: „Zbrodnia w klubie tenisowym”.
PŁESZEW: Hel: „Kasztań miłości”.
RAWICZ: „Sacco i Vanzetti”.
ROGOŹNO i RYCHTAL: nieczynny.
SZUPCZA: „Kozł róg”.
SREM: Klubowe: „Czyste ręce”; Słońce: „Szantaż”.
SRÓDZA: „Siedziwo skończono. proszę zapomnieć”.
SZAMOTULY: „Dziewczyna szuka szczęścia”.
TRZCIANKA: „...i pozdrawiam Jaskółki”.
TURKÓW: „Potop” cz. II.
WĄGROWIEC: „Dekada strachu” i „Kos”.
WOLSZTYN: „W kręgu zła”.
WRZESNIA: „Jutro będzie za późno”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Windsor — miasteczko zamków”.

KONCERTY

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19 Koncert z cyklu „Musica viva”, Adelina Galt — sopran, Andrzej Tatarski — akompaniament.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Kształniński koncert rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezen. tuje; 9.45 Rytmy, barwy, nastroje; 10.08 E. Grieg: „Z czasów Kolberga”; 10.30 „Na przykład Józef” — fragm.; 10.40 „Dla solenizantek — śpiewają solenizantki”; 11.10 Non stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.28 Co się cicha w świecie; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 Musicalowe przeboje; 13. Stuchamy rzeszowski zespół regionalny; 13.30 Rytmy lat 70-tych; 14. Ze świata nauki; 14.05 Muzyka lud. Ameryki Północnej; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Zolnierski koncert życzeń; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Autografy wielkich kompozytorów; 15.35 „Jazz latwy i przyjemny”; 16.10 Propozycje do „Listy przebojów”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Melodie z Kraju Rad; 17. Radiokurier; 17.20 Rytm; 17.40 Piosenki z Istambułu; 18. Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Non stop przebojów; 19.15 „Gwiazdy światowych estrad”; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20. NURT (filozofia); „Problemy klasowego charakteru moralności” — prof. dr H. Jankowski; 20.20 Interferens; 21. Radiowy Poradnik Językowy prof. dr W. Doroszewskiego; 21.15 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.15 Śpiewa T. Chyła; 22.30 Magda Umer przedstawia...; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 „Jam Session”; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12.05. 15.30. 16. 19. 22. 23. 24. 1. 2. 2.55.
PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemyśl; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muzyka spod strzechy — region kocięwski; 9. Dla kl. IV lic. (jęz. polski); „Na wesele” — słuch.; 9.30 J. A. Hasse: Concerto G-dur na mandolinie i ork.; 9.40 Dla przedszkolki: „Ogromny potwór” — słuch.; 10. Kto się z czego śmieje; 10.30 Koncert z grań ork. PR i TV w Krakowie; 11. „Nie bój się tu, nie bój tam” — opow.; 11.20 Szalowski: Trio na instrumenty dete; 11.35 „Rodziny tor przeszkód”; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.45

Jedno z najbardziej zaniebanych do niedawna miasteczek wielkopolskich — Margonin, doczekało się do brej koniunktury — tak o mieście nad Jeziorem Margonińskim pisano w prasie kilka lat temu.

Owa dobra koniunktura trwa do dzisiaj. Mało tego. Swym zasięgiem obejmuje nie tylko miasto i jego sprawy, ale okad Margonin stał się centrum gminy — rozszerzyła się również na cały jej obszar. Najlepszym tego dowodem jest wysoka, bo druga w województwie pozycja, uzyskana na półmetku konkursu „Gmina-mistrz gospodarności”, ogłoszonego przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.

Kiedy teraz odwiedzamy to miasteczko, przedstawiciele miejscowych władz: sekretarz Miejsko-Gminnego Komitetu PZPR Olgierd Szymanowski i sekretarz biura Urzędu Edmund Marynowicz przyjmują nas w wybudowanym niedawno, wspólnymi siłami gmachu urzędu. Spraw nowych, które obrazują wszechstronny rozwój miasta i gminy jest wiele. Rozmówcy moi starają się, choćby w skrócie pokazać osiągnięcia swego terenu. Padają więc wskaźniki, liczby świadczące o tym, że wsie gminy Margonin należą do najwyżej towarowych. Tak na przykład we wsi Zbyszewice obsada bydła wynosi 90 sztuk na 100 hektarów, trzody chlewnej 330 na 100 ha. Działają w gminie trzy spółdzielnie produkcyjne i duży kombinat PGR w Adolofowie.

Wsie gminy Margonin stają się coraz nowocześniejsze. Z 11 miejscowości wchodzących

w jej skład, kilka posiada już wodociągi. Do 1980 roku według planów miejscowych władz, bieżąca woda będzie we wszystkich wsiach. Najwcześniej z tym problemem uporali się Lipiny, gdzie powstało 8 km sieci, w Zbyszewicach 15 km oraz Kowalewie i Studzicach, gdzie wodociągi zbudowano społecznym wysiłkiem mieszkańców.

Czyny społeczne przede wszystkim decydują o zmieniającym się wyglądzie gminy. W tym roku nastawiono się szczególnie na polepszenie dróg lokalnych. Nowe odcinki asfaltowe połączyły Zbyszewice z Kładnią i Margoniąską Wieś z Kowalami. W sumie asfaltowe trakty zastąpiły 7 km trudno przejezdnych dróg. Na wsiach odnowiono 159 budynków mieszkalnych, duża w tym zasługa również służby budowlanej.

Ożywia się też życie kulturalne. W gminie Margonin istnieją obecnie trzy kluby „Ruchu”, posiadające konieczne dla swej działalności zaplecze. W pozostałych wsiach mieszkańcy korzystają z klubów rolnika. Wiele z organizowanych tam imprez nie zamyka się w czterech ścianach świetlicy — a swym zasięgiem obejmuje również sąsiednie miejscowości. Dość wymienić tutaj turnieje wsi. O palmę pierwszeństwa walczyły między innymi Próchnowo z Lipinami i Radwaniami z Adolofem. Były też ogólnogminne rozgrywki piłki nożnej na stadionie w Margoninie.

Przed laty miasteczko postało na turystykę. A żeby przyjąć gości, trzeba było nie tylko wybudować ośrodek nad jeziorem, gdzie wypożyczano łódki, ale także zapewnić im właściwe kwatery, wyżywienie, rozrywkę. Powstały więc najpierw wodociągi. W ten sposób miasto ma obecnie najważniejszy kłopot jak to mówią „z głowy”. Jest też gaz i kanalizacja.

Teraz przyszła kolej na następne obiekty. Trwa budowa dwuoddziałowego przedszkola dla 120 dzieci. Powstanie motel i restauracja. Myśli się

„Szpaki” przesyłają pozdrowienia

Gnieźnieński chór chłopięcy „Szpaki” kierowany przez Wiesława Kisera bawił ostatnio, o czym informowaliśmy, na koncertach w okręgu Frankfurt nad Odrą.

Z kolejnej, pełnej sukcesów, podróży artystycznej zespołu otrzymaliśmy od jego członków i dyrygenta serdeczne pozdrowienia dla Czytelników i zespołu redakcyjnego. Rozpiewanym „Szpakom” dziękujemy za pamięć. (wig)

Książki z serii „BKD” w Klubach Rolnika

Wszystkie Kluby Rolnika Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na terenie województwa poznańskiego rozprawdzają losy atrakcyjnej loterii książkowej „Domu Książki”. Obok głównych wygranych: samochodów osobowych, grających ma okazję otrzymać nagrody książkowe. Za jeden los przegrany wszystkie kluby wydają dwie książki z serii „Bitwy-Kampanie-Dowódcy” o tematyce historycznej dotyczącej cyfry największych osiągnięć oręża polskiego na przestrzeni dzieł.

Czytelnicy znajdą w tych książkach wiele interesujących opracowań z okresu drugiej wojny światowej. Autorami książek są wybitni znawcy historii z zagadnień wojskowych. Nabywając los loterii książkowej w klubie rolnika każdy gracz ma możliwość uzupełnienia własnej biblioteki w atrakcyjne pozycje wydawnicze. (stach)

Mel. z Kurpiów; 13. Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „Polowanie na nuty”; 13.20 Jazz; 13.35 „Kiedy ludzie zaczęli zrzucać portki i zakładać miastowe spodnie” — fragm. opow.; 13.55 Mini-przebiegi folklorystyczne — Finlandia; 14. Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 S. Rachmaninow: Wariacje na temat Corelliego op. 42; 14.56 A. Ljadow: Scherzo symfoniczne „Baba Jaga”; 15. Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Zagadki muzyczne; 16. Urządzenie Ziemi — „Oskalać powana Ziemia”; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Po jednej pioseneczce; 17.50 Radiopress; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania”; 18.05 Śpiewa Chór Chłopców i Meski pod dyr. S. Stuligrosza; 18.40 Drogi poznania: „Szczyt pięciu wielkich śniegów”; 19. F. Cosset: „Cantate Domino” — msza 4-głos.; 19.15 Jęz. angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Zbliżenia”; 20.20 Rep. literacki: „Portret miasta — Siedlce”; 21. Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 21.15 O nich war to posłuchać; 21.55 „Radio — Szkole”; 22.10 Paganini: „Kaprys a-moll op. 1 nr 24”; 22.20 Radiowy tygodnik kulturalny; 23. Miedzynar. Trybuna Kompozytorów — Paryż 74 — Willem Frederik Bem: II Symfonia op. 38; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Peretinus (XII-XIII wiek) Organum 4-głosowe „Sederunt principe”; 23.56 Chwila jazzu.

WIADOMOŚCI: 3.30. 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 18.30. 21.30. 23.
PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Piosenki dla solenizantek; 9 „Czwartki pani Julii” — odc. 21; 9.10 Pete Seeger w Carnegie

Hall; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Pedro z Bolonii — Giovanni Battista Martini; 10.15 Muzyka improwizowana zespołu Ossian; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Kronika wypadków miłosnych” — odc. 21; 11.50 Wiązanka standardów; 12.25 Za kierownicą; 13. Na kieleckiej antenie; 15.10 Roczniki polskiej piosenki; 15.30 Heksometr żywy; 15.45 „Sonata dla dwóch pianistów” Claude’a Bollinga; 16.10 „Takim mnie zapamiętaj” — koncertowe przeboje G. Ghitery; 16.30 Bossa nova na saksofon i orkiestrę; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Noe amerykańska” — odc. I pow. C. Franka; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Kszczonowski „Rzep”; 18. Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przebieg za przebojem; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20. Miedzynar. Nowym Jorkiem a Genewą — gawęda; 20.10 Kroniki włoskie; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Musica Antiqua Polonica; 21.20 „Gdy gaśnie słońce” — śpiewa R. Flack; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — E. Humperdinck: „Jaś i Malgosia”; 22.08 Śpiewa Charlie Rich; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Czarny general”; 22.45 Piosenki z kabaretu „Divertimento”; 23. Karnawał dziadłowski; 23.05 J. F. Haendel — IV Suita klawesynowa e-moll gra Glenn Gould; 23.17 Muzyka z filmu „Zadło”; 23.50 Śpiewa Enrico Macias.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19.30. 22.
TELEWIZJA
PROGRAM I: 6.30 — TTR — Matematyka, I. 59: „Linia prosta”,

też o Gminnym Ośrodku Kulturalnym i ośrodku zdrowia. Rozrasta się osiedle domków jednorodzinnych. Koniecznością stała się budowa nowych pomieszczeń szkolnych — jest to warunek niezbędny dla utworzenia gminnej szkoły zbiorczej.

W społecznych inicjatywach miasto nie ustępuje gminie. Właśnie dzięki wspólnej pracy wszystkich mieszkańców ulice są czyste, zieleńce i kwietniki zadbane, domy odświeżone i odmalowane. Margonin odnalazł właściwą drogę rozwoju, słusznosc jej wyboru potwierdza każdy rok. Teraz do czołówek gospodarnych dołączyła również gmina.

JOLANTA LENARTOWICZ

Kaliska premiera dla głuchych

Spółeczna i kulturalna aktywność ludzi niesłyszących

W sobotę w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu odbyła się wojewódzka akademicka z okazji XVII Międzynarodowego Dnia Głuchego. Uczestniczyli w niej m. in. przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych, Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego, Zarządu Okręgowego Spółdzielni Inwalidów oraz Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych. O działalności Związku w Wielkopolsce mówił prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PZG — Walerian Wesołowski.

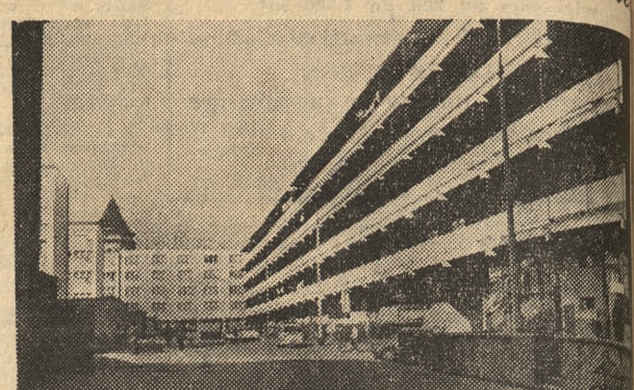
W województwie poznańskim Związek zrzesza ponad 3000 inwalidów słuchu. Istnieje tutaj 7 kół terenowych. Własne zakłady produkcyjne zapewniają ludziom głuchym pracę w różnych zawodach, a nowe obiekty i inwestycje świadczą o stałej trosce o adaptację zawodową i społeczną inwalidów. W Poznaniu działa Okręgowa Poradnia Rehabilitacji Dzieci z Wadami Słuchu (obejmuje ona pacjentów z województwa poznańskiego i zielonogórskiego), Wielkopolski Klub Sportowy, który w przyszłym roku obchodzić będzie 50-lecie swego istnienia, a także Klub Kulturalno-Oświatowy.

Kaliska impreza była okazją do podsumowania dorobku. Najlepszym w pracy przyznano nagrody i dyplomy. Serdecznie pożegnano sekretarza Zarządu Wojewódzkiego — Jerzego Kałużnego, który podejmie obecnie pracę dydaktyczną w jednym z zakładów szkoleniowo-produkcyjnych dla głuchych w Warszawie. Honorowe odznaki Polskiego Związku Głuchych

cz. I; 7 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, I. 35: Mechanizacja siewu (powt.); 8.50 Z serii: „Jak hartowała się stal”, odc. II — film fab. prod. radz. (kolor); 10. Dla szkół — kl. IV: „W huście żelaza” (kolor); 11.05 — Dla szkół — Język polski, kl. III lic. — Stanisław Wyspiański: „Wesele”, cz. I; 12 — Dla szkół — Historia, kl. VIII: „Pierw sze lata II Rzeczypospolitej”; 13.45 TTR — Fizyka, I. 4: „Prawo ruchu”; 14.30 — TTR — Botanika, I. 20: „Jednoliścienne”; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — Kino Skrzat (kolor); 17.10 — „Kameleony” — film dok. prod. franc. (kolor); 17.30 — Studio TV Młodych; 18.15 — Nowości ekranu; 18.35 — „Eureka” — magazyn pop.-nauk. (kolor); 19.05 — Przypominamy, radzimy; 19.10 — Polena; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Z serii: „Jak hartowała się stal”, odc. II — film prod. radz. (kolor); 21.25 — Wiadomości sportowe (kolor); 21.30 — Z cyklu: „Świat i Polska” (kolor); 22.15 — „Śpiewają „Wawele” (kolor); 22.45 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 16.50 — Dla młodych widzów — „Tyłko dla zapaleńców”; 17.20 — Język angielski — kurs podstawowy, I. 8; 17.50 — Za kierownicą — magazyn motoryzacyjny; 18.25 — Teatr TV — Adam Mickiewicz: „Pan Tadeusz — Księga XI, rok 1812”. Adapt. i reż. — Adam Hanuszkiewicz; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Trybuna Osiedla; 20.50 — Spotkanie z jazzem; 21.20 — Filmy dokumentalne (kolor); 22 — 24 godziny (kolor); 22.10 — Język niemiecki (powt. I. 2).

Bloki mieszkalne w Koninie



Diaamentowe gody w Nieszawce...

W gronie najbliższych, z przedstawicielami władz po-

wiatowych i gminnych spotkała się w tych dniach para młoda wsi Nieszawka (gmina obornicka) — Marianna i Jan Baszczyński, z racji lecia pojęcia małżeństwa. Przez 37 lat pracowali na majątku ziemskim, a po II wojnie prowadzili własne gospodarstwo. Wywiali wspólnie sześćdziesiąt lat gromadka wnucząt i chłopców. Choć jubilatka 87 lat, a jej mąż o 4 mniej, boju dopisuje samopoczucie. (bop)

... i złote w Rogoźnie

Medale „Za długoletnie życie małżeńskie” otrzymała pani Wiktoria i Marcella dykowie z Rogoźna Wlkp. rzy przed pół wiekiem stanęli do ślubu. Mają 14 córek i 2 synów oraz 14 wnucząt i 1 prawnuka. Jubilat w 16 lat przepracował w kółnictwie, w którym teraz trudniony jest jeden z synów i trzech zięciów; jest na Powstańcem Wielkopolskim, znaczącym za całokształt swych osiągnięć Krzyżem walerskim Orderu Odrodzenia Polski. (bop)

Sprawy codzienne

Światła, ale jakie?

Okres jesienno—zimowy, to wcześniej zapadający zmrok, mokre — a co za tym idzie — śliskie jezdnie i szosy. Ruch na drogach nadal duży, choć spora grupa prywatnych posiadaczy samochodów odstawiła swe pojazdy na kolki, względnie wyjechała tylko w niedzielę.

Późny wschód i wczesny zachód słońca powodują, że samochody znacznie częściej i dłużej niż w okresie wiosenno—letnim jeżdżą na światłach. W Poznaniu nie ma z tym większego problemu, wiadomo, że na słabiej oświetlonych ulicach należy używać świateł tzw. krótkich, określanych również jako mijania. Ponieważ zdecydowana większość naszych ulic, poza głównymi szlakami komunikacyjnymi, ma niezbyt jasno świecące lampy, prawie w całym Poznaniu kierowcy stosują właśnie te światła.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja poza obszarami zabudowanymi. Tutaj obowiązują wyłącznie dwa rodzaje świateł: mijania i długie. Wszyscy powinni znać zasady używania oświetlenia samochodowego na szosie, szkółki jednak w tym, że bardzo często możemy się przekonać, iż przepisy w tej sprawie, są dla niektórych osób nie znaczącym papierkiem.

Bardzo często zdarzają się przypadki że kierowcy w ogóle nie wyłączają długich świateł, dotyczy to zwłaszcza tych, którzy dysponują silnymi reflektorami, nie robiąc z gorączkowego „mijania” samochodu nadjeżdżającego z przeciwka. Zdarzają się również sytuacje, w których kierowca zbyt późno wyłączy długie światła, względnie włączy je w momencie gdy jadący z naprzeciwka pojazd, znajduje się o kilkanaście metrów.

I kolejna sytuacja: jadą dwa samochody, jeden za drugim. Pierwszy z nich zmienia światła na krótsze, widząc nadjeżdżający z drugiej strony samochód, drugi zaś ani myśli o wyłączeniu swoich długich reflektorów. Skutek jest taki: oślepiony pojazd włącza również światła szosowe, do „zabawy” przylacza się także pierwszy z kierowców. W takiej sytuacji o wypadek niestety.

Poważny problem stanowią w okresie jesienno—zimowym również samochody ze źle ustawionymi reflektorami. Niestety, wielu kierowców nie interesuje się tym zagadnieniem, dochodząc widocznie do wniosku, że najważniejsze, iż oni widzą co się dzieje przed nimi na szosie, a o innych użytkownikach dróg oślepionych źle ustawionymi światłami mijania raczej się nie martwią.

Nie będziemy apelowali do użytkowników dróg o używanie właściwych świateł w zależności od sytuacji na drogach i ulicach, czy też o zadbanie by reflektory ich pojazdów były ustawione zgodnie z przepisami. Są to sprawy tak oczywiste, że wydaje nam się, iż każdy kierowca powinien o nich sam pamiętać. Jeżeli nie — powinna go spotkać zasłużona kara i to bardzo wysoka. W tym przypadku nie może być mowy o pobłażaniu. (stach)